Cena 15 gr. — Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Sławkowska 26 II p. Tel. 159-77. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł

Rok VII. | Kraków-Lwów, sobota 26 maja 1934 r. | Nr. 141 AB

Massaryk poraz czwarty prezydentem!

Przebieg wyborów prezydenckich

WARSZAWA, 24. 5. (tel. wł. G.). Dzień dzisiejszy dla Czechosłowacji był dniem wielkiego naprężenia, albowiem właśnie dziś o godz. 9.30 Zgromadzenie Narodowe dokonało poraz czwarty wyboru prezydenta Republiki.

Obecnie, jak i w poprzednich latach olbrzymią większością głosów został wybrany ponownie prezydentem prof. Massaryk. Na kandydaturę Gottwalda, wysuniętą demonstracyjnie przez komunistów, padło zaledwie 38 głosów, podczas gdy w wyborach 1927 r. kandydat komunistyczny otrzymał 54 głosów. — Pustych kartek oddano 53. W Zgromadzeniu Narod. wzięły udział wszystkie stronnictwa czechosłowackie i niemieckie; wstrzymała się jedynie węgierska partja chrześcijańsko-społeczna. Zgromadzeniu Narodowemu, w którem brało udział 438 posłów i senatorów przewodniczył prezes Izby Stanyk.

W chwili ogłoszenia wyboru wszyscy obecni na sali powstali i długotrwałemi oklaskami powitali ponowny wybór prezydenta Massaryka, na dalszych 7 lat. Równocześnie komuniści wznosili okrzyki antypaństwowe.

Przewodniczący Izby przerwał posiedzenie Zgromadzenia Narodowego na 15 minut i udał się w towarzystwie przewodniczącego senatu i premjera do prywatnych apartamentów prezydenta Massaryka celem zawiadomienia go o wyniku wyborów. W czasie tej przerwy **komuniści opuścili Zgromadzenie Narod.**

Po 15 minutach przybył do sali prezydent Massaryk w towarzystwie przewodniczących obu Izb i premjera, powitany żywiołowemi oklaskami. Po zagajeniu posiedzenia prezydent Massaryk złożył

przepisane konstytucją ślubowanie.

Po tym akcie posiedzenie Zgromadzenia Narodowego zostało zamknięte. Następnie prez. Massaryk odebrał na dziedzińcu zamkowym

hołd od licznych organizacyj społecznych. Nad Zamkiem krążyły eskadry samolotów. Artylerja oddała 21 strzałów. Całe miasto przybrało szatę odświętną. W południe prezydent Massaryk w towarzystwie premjera przejechał przez ulice miasta witany entuzjastycznie przez niezliczone tłumy ludności.

Prezydent Massaryk wybrany został prezydentem republiki czechosłowackiej

po raz czwarty.

Podkreślić należy, że konstytucja czeska nie dopuszcza reelekcji prezydenta republiki.

Prawo reelekcji przysługuje dożywotnio jedynie prof. Massarykowi.

Prezydent Masaryk liczy obecnie 85 lat.

Deklasowanie dróg państw.

(g.) Niektóre powiaty w Polsce nie posiadając dostatecznych funduszów na konserwację dróg, postanowiły deklasować drogi powiatowe na gminne. W ten sposób ciężar utrzymania tych dróg przesunięty będzie na gminne. W ten sposób ciężar utrzymania tych dróg przesunięty będzie na gminy, a nasze drogi w krótkim czasie staną się wertepami i dołami pomimo głośnych zapowiedzi na odcinku komunikacji. Coraz lepiej.

Dalszy spadek ceny złota

WARSZAWA, 24. 5. (Tel. wł. G.) **Pod wpływem dość znacznego zaofiarowania złota tak krajowego, jak i zagranicznegona dzisiejszej giełdzie pieniężw Warszawie nastąpił dalszy spadek kursu złota.**

Na giełdzie oficjalnej dokonano transakcji dolarami złotemi na sumę przeszło 40 tys. dolarów złotych po kursie 8.90.50. W godzinach pogiełdowych kurs ten obniżył się do 8.90.

Równolegle obniżył się kurs rubla złotego do 4.59.50. Tak gwałtowna zniżka ceny złota wywołała popłoch wśród lokujących swoje oszczędności w złocie.

—o—

W rządzie i w B. B.

Ścierają się dwa kierunki programowe

WARSZAWA, 24. 5. (Tel. wł. G.) Jakkolwiek upływa już drugi tydzień od chwili mianowania prof. Kozłowskiego prezesem Rady Ministrów, panuje w dalszym ciągu zupełna nieświadomość co do zamierzeń rządu. Posiedzenia Rady Ministrów nie są zwoływane i w tym tygodniu nie można spodziewać się żadnego wydarzenia w naszej polityce wewnętrznej.

Ta wstrzemięźliwość rządu nastręcza oczywiście temat do różnych domysłów i pogłosek.

Mówią, że w tej chwili ścierają się za równo w BB., jak i w rządzie dwa prądy. Jeden, to zwolennicy wydatniejszej pomocy i ratowania sytuacji rolnictwa. Drugi, to tzw. sfery gospodarcze.

Te ostatnie powiadają, że dalsze ponoszenie ofiar przez rząd na rzecz utrzymania cen zboża na dotychczasowym poziomie, a więc akcja interwencyjna, premje eksportowe itd. jest bezcelowe, że ceny zboża nie dadzą się utrzymać na dotychczasowym poziomie.

Wiceminister Lechnicki i jego grupa BB. są ze swej strony

za uruchomieniem wielkich robót publicznych, celem złagodzenia bezrobocia i polepszenia sytuacji miast. Grupa rolnicza BB. broni oczywiście energicznie swych postulatów.

Stąd tarcia nieporozumienia i ciągłe narady. W dalszym ciągu niewiadomo, która grupa zwycięży.

Lot gen. Rayskiego

WARSZAWA, 21. 5. (PAT) Szef dep aeronautyki gen. Rayski powrócił wraz z małżonką ze swego łaotu na awjonetce po krajach bałkańskich. Gen. Rayski powrac z Bukaresztu, Konstantynopola Aten, Białogrodu i Budapesztu.

Postulaty inwalidów

WARSZAWA, 24. 5. (Tel. wł. G.) Delegacja Związku Inwalidów Wojennych interwenjowała w Ministerstwie Opieki Społecznej o przyśpieszenie wydania rozporządzenia o badaniu wdów po inwalidach.

Od wyniku badania lekarskiego uzależnione jest przyznanie niektórym kategoriom wdów po inwalidach rent.

Ponadto delegacja złożyła opinję o przygotowanym przez Ministerstwo projekcie rozporządzenia o badaniu inwalidów wojennych. Opinja opracowana została przez profesorów Wydziałów medycznych Uniwersytetów z punktu widzenia lekarsko - naukowego.

Niezwykłe harce pioruna

WARSZAWA, 24. 5. (Tel. wł. G) Z Płocka donoszą, że podczas burzy, **która szalała tam w dniu wczorajszym** wydarzył się niezwykły wypadek w majątku p. Granowskiego w Kędzierzynie pod Płockiem. Piorun uderzył w świerk, do którego przyczepiona była antena radjowa.

Poprzez nieuziemioną antenę wpadł piorun w odbiornik, roztrzaskał go, następnie przeleciał dwa sąsiednie pokoje, przebijając ścianę, rozbił aparat telefoniczny i poprzez przewody telefoniczne z hukiem wyleciał z mieszkania.

Na szczęście odbyło się bez wypadku

Sytuacja wyborcza w Przemyślu

W Przemyślu została unieważniona tylko jedna lista narodowa. Jedna, ale ważna, w okręgu IV, gdzie kandydatem czołowym był mgr. Włodzimierz Bilan. Nie miał on szczęścia. Zakwestjonowano jego prawo wyborcze, a gdy je uznano, okazało się, że lista jest nieważna...

Należy zaznaczyć, że unieważniony okręg jest wybitnie narodowym. Zostanie oczywiście wniesiony protest, a tym czasem mimo unieważnienia listy, narodowcy walnie złożą na nią głosy.

„Ziemia Przemyska" w dalszym ciągu nie może się ukazać. Drukarnia została bowiem coprawda otwarta, ale właściciel, jak i inni drukarze stali się nagle — zapewne pod wpływem agitacji wyborczej — tak gorliwymi bebekami, że przed wyborami „Ziemi" do druku przyjąć nie chcą.

Lista narodowa została również zgłoszona w okręgu żydowskim. Próbowano coprawda nacisku na Komitet Narodowy, aby listę z tego okręgu wycofał, naniec się to jednak nie zdało. Listy narodowe idą na wszystkich okręgach do walki o katolicką i narodową przyszłość Przemyśla.

Są jednak sędziowie w Rouen

Sedziowie w Rouen wybawili Francuzów od grożącego im niebezpieczeństwa w postaci przymusu słuchania. A było to tak: w Rouen miała się odbyć na cmentarzu wojskowym ceremonja żałobna ku czci poległych podczas wielkiej wojny. Poczesne miejsce wśród obecnych zajmował p. Metayer, deputowany oraz p. Levet, prezes związku b. kombatantów. Trzeba dodać, iż obaj ci panowie żywili dla siebie uczucia niepodszyte bynajmniej miłością bliźniego. W pewnej chwili p. Metayer zabrał głos, aby wygłosić dłuższe przemówienie. Dodajmy jeszcze, że p. Metayer jest nietylko deputowanym, ale i merem, tj. burmistrzem Rouen. Ukazanie się czcigodnego posła na mównicy wystarczyło, aby „przyjacielskie" uczucia p. Levet wybuchły gorącym płomieniem. Zwrócił się do swoich kolegów, zakomenderował głośno: „Zwrot na prawo!.. Marsz!" — i wraz z nimi wymaszerował z cmentarza.

Manifestacyjny odwrót p. Levet i jego kolegów wystarczył p. Metayer, aby wnieść skargę do sądu przeciw swemu wrogowi o obrazę. Sąd miał zatem przed sobą do rozstrzygnięcia kwestję precedensową. Gdyby był przyznał rację skarżącemu i osądził p. Levet, strach pomyśleć, coby się stało! Każdy słuchacz, każdy przygodny uczestnik konferencji, odczytu, wiecu itd., któryby pozwolił sobie na opuszczenie sali przed szczęśliwem zakończeniem mowy, zostałby ukarany grzywną za obrazę. Na szczęście sąd odrzucił skargę p. Metayera, jako nieuzasadnioną.

K.

Oryginalne pretensje kata

WARSZAWA, 24. 5. (Tel. wł. G) W ostatnich dniach kat Braun zwrócił się do władz przełożonych z oryginalnem podaniem, a mianowicie Braun

żąda służbowego mieszkania w więzieniu mokotowskiem,

gdzie, jego zdaniem, znajduje się centrala i gdzie powinien on mieć przydział służbowy. Druga prośba jest

jeszcze bardziej oryginalna.

Wobec zawieszenia działalności sądów doraźnych, a w związku z tem i z mniejszą ilością wyroków śmierci, co pociąga za sobą niewypłacanie dodatku funkcyjnego w wysokości 100 zł. od każdej głowy,

Braun domaga się, by zaszeregowano go do wyższej tj. X-tej kategorji stopnia służbowego.

SPOWIEDŹ I PROGRAM

W dniu 22 bm. p. dr. Jaroszyński, kierujący związkiem sejmików i występujący stale jako najwyższa sanacyjna powaga w sprawach samorządowych, wygłosił przez radjo przemówienie o „zadaniach nowych organów miejskich na tle obecnej sytuacji“. Obecnie spotykamy to przemówienie w „Gazecie Polskiej“ z 24 bm. i możemy je rozważyć. Dzieli się na dwie części — negatywną, zawierającą krytykę przeszłości, i pozytywną, która zarysowuje owe tytułowe zadania i kreśli program. Obie zaś części są bardzo ciekawe.

„Gospodarkę musimy zacząć od tego stanu, w jakim ją zastajemy“ — mówi p. Jaroszyński, poczem przechodzi do tego stanu i przyczyn. I następuje rodzaj spowiedzi: Potrzeby samorządu w zmartwychwstałej Polsce były olbrzymie, ale „braliśmy się niezawsze do zrealizowania tego, co było w danym momencie najkonieczniejsze... W ocenie naszych możliwości byliśmy optymistami. Dochody wyjątkowe w okresie najlepszej konjuntury uważaliśmy za normalne. Więcej nawet, postępowaliśmy tak, jakgdyby konjunktura gospodarcza miała się stale i szybko poprawiać.. Szlachecka dewiza „jakoś to będzie“ odegrała tu bardzo poważną rolę“. I tak dalej — o porywaniu się na zbyt wielkie przedsięwzięcia, będące „w rażącej dysproporcji ze środkami“. „Względy i interesy grupowe, partyjne klikowe, nie pozostały również bez wpływu“. Potworzono zbyt wielkie aparaty administracyjne, rozdęto budżety — często poprostu dlatego „aby swoim ludziom zabezpieczyć byt“.

Wszystko to prawda. Tylko mała poprawka historyczna. Okres od r. 1918 dzieli się na dwa krótsze — po lat ośm — do maja 1926 i po maju 1926. Otóż niewątpliwie i w pierwszym z tych okresów gospodarowano niezawsze dobrze. ale niesłychane rozdęcie budżetów i „rozbudowa“ aparatów administracyjnych, tj. to wszystko, co p. Jaroszyński tak trafnie przedstawia, przyszło dopiero w okresie drugim. Pamiętamy przecież, jak nowy włodarz Banku Gospodarstwa Krajowego obiecywał wielkie kredyty i zachęcał do inwestycyj. Zeszło się to z takim samym zresztą charakterem gospodarki państwowej — z wydawaniem na gwałt nadwyżek skarbowych, gmachami reprezentacyjnemi itd. Gminy powpadały w długi, dalsze raty kredytów przestały wpływać — i tak zaszliśmy tam, gdzie jesteśmy.

Programowe przemówienie p. Jaroszyńskiego przedstawia poglądy i zamiary bliskiej rządowi grupy, która w obecnych wyborach sięga po kierownictwo samorządu. Ależ to cisami ludzie, którzy czy to zachęcali do inwestycji nad możność i rozdymania budżetów albo sami te rzeczy czynili jako komisarze. A włócznia Achillesa leczyła rany, przez siebie zadane, ale tylko w mitologji greckiej. My w życiu dzisiejszem trzymamy się wprost odwrotnej zasady: Nigdy nie wzywamy do naprawy tych, którzy popsuli...

A jak wygląda pozytywna część poglądów p. Jaroszyńskiego? Jak Napoleon twierdził, że do prowadzenia wojny trzeba trzech rzeczy: pieniędzy, pieniędzy i pieniędzy, tak p. Jaroszyński powtarza: oszczędność, oszczędność, oszczędność. Szkoda, że to hasło słyszymy dopiero teraz, lecz lepiej późno, niż nigdy.

Na czemże będzie ta oszczędność polegała? Oddajmy znów głos samemu panu J.:

„Poziom uposażenia organów publicznych i pracowników, uposażenia zarówno osobistego, jak i rzeczowego, musi zbliżyć się do przeciętnego poziomu życia w Polsce, który jest bardzo niski. Każdy niekonieczny wydatek na pobory urzędnika, na urządzenie biura, na samochód czy jakiś reprezentacyjny sprzęt — krzywdzi obywatela, którego życie jest nad wyraz ciężkie“.

Co do wydatków na samochody i urządzenia biur, święta prawda. Ale czy uposażenia osobiste trzeba jeszcze zbliżać do „przeciętnego poziomu życia, który jest bardzo niski“, to już nieco wątpliwe. W każdym razie tu leży punkt ciężkości programu, którym sanacja chce sanować gminy.

W. T.

MARJA DEMELÓWNA

Lwów, 25 maja.

Na pierwszem miejscu Listy Katolicko - Narodowej w okręgu XV stoi emerytowana nauczycielka Marja Demelówna. Brak tu miejsca na wyliczenie wszystkich Jej zasług, na danie dokładnego obrazu Jej życia, poświęconego od wczesnej młodości do dziś dnia Ojczyźnie, trzeba więc poprzestać na kilku szczegółach.

Już na pierwszych swych posadach nauczycielskich w powiecie złoczowskim, w Białym Kamieniu i w Olesku, spełniając z zapałem i niestrudzoną gorliwością obowiązki zawodowe, rozpoczęła pna Demelówna pracę społeczną, ekonomiczną i oświatową. Teren był trudny. Mieszkańcy polscy Oleska n. p., stanowiący mniejszość, nazywali się łacinnikami i mówili w domu po rusku. Zupełnie podobnie, a nawet jeszcze gorzej miała się rzecz w okolicy. Pna Demelówna zakłada Koło T. S. L., które po jakimś czasie z wynajętej chałupy przenosi się do własnego domu, zbudowanego z zebranych przez Nią funduszów. Powstaje po wsiach okolicznych 16 czytelń, odbywają się zebrania, odczyty, przedstawienia, zabawy, wycieczki do Lwowa i do Kochawiny — budzi się świadomość narodowa, wzmacnia się polskość.

Lecz drugą klęską tych stron jest ubóstwo. Bierze się więc pna Demelówna do działalności ekonomicznej. Wprowadza wśród dzieci szkolnych guzikarstwo, wyplatanie koszyczków i ozdób na drzewko, zakłada w domu T. S. L. koszykarnię. Skąd bierze czas na wszystko, rzecz wprost zagadkowa, bo przecież trzeba odmierzać materjał na robótki, odebrać je, skontrolować, zapłacić; trzeba uczyć, jak się co robi, trzeba organizować zbyt, sortować wyroby, wysyłać je do Ligi Pomocy Przemysłowej, prowadzić rachunki. Raz po raz świt zastaje niezmordowaną pracownicę nad temi zajęciami. Jest Ona przecie w założonej Spółce Koszykarskiej wszystkiem — sekretarką, buchalterką, organizatorką zbytu. Mimo to otrzymuje wciąż pochwały od władz szkolnych.

Wreszcie powstaje w Olesku przy znacznem przyczynieniu się pny Demelówny Szkoła Gospodarcza dla Kobiet. Przy poświęceniu tej nowej placówki poznaje pnę Demelównę przybyły członek Wydziału Krajowego i proponuje Jej wyjazd na rok zagranicę dla zwiedzenia podobnych szkół w Czechach, Niemczech, Szwajcarji, Belgji i Holandji. Pna Demelówna zwiedza także takie szkoły w Królestwie i w Kuźnicach k. Zakopanego. Sprawozdanie z tej podróży ogłasza Wydział Krajowy drukiem.

Nasuwa się teraz niestrudzonej pracownicy myśl, aby naukę dopełniającą dla dziewcząt przekształcić w kursa szycia, gotowania i innych prac gospodarczych. Przedkłada swój plan Radzie Szkolnej, a równocześnie urządza próbę (na koszt własny) w szkole w Olesku. Stawia kuchnię, zakupuje wiktuały, uczy gotować — i karmi dzieci tem, co ugotowały. Dopiero po jakimś czasie otrzymuje skromny zasiłek pieniężny.

Podczas swych objazdów oświatowych spostrzega pna Demelówna, że wieś Sokołówka ma cerkiew, a nie ma kościoła, że więc Polakom w miejscu zgonu Czarnieckiego grozi wynarodowienie. Gdzieżby na to pozwoliła! Organizuje zbiórkę, pisze odezwy, zbiera fundusze — i wnet staje piękny kościół w stylu gotyckim.

Z ówczesną redaktorką „Małego Światka“ zakłada równocześnie w polskich Kulikach szkołę TSL z warsztatem stolarskim i daje początek wyrobowi zabawek z drzewa, który szybko wzmacnia ekonomicznie polską ludność. Szkoła przenosi się po wojnie do Brodów, praca zmienia się częściowo z ręcznej na maszynową — i dziś idą zabawki nawet do Anglji.

W czasie wojny terenem działalności pny Demelówny staje się Lwów. Widząc dokoła niesłychaną nędzę, zakłada ona pracownię szycia i haftowania pantofli, dając uczciwy zarobek dziewczętom z wszelkich sfer społecznych. — Znajduje wkrótce instruktora zawodowca i przemienia pracownię w warsztat szewski. Równocześnie wyszukuje zajęcie zgłaszającym się kobietom — jednej zakłada do dziś dnia istniejący sklep przy ul. Kilińskiego, drugiej szwalnię, innym znajduje miejsca po sklepach, warsztatach i przedsiębiorstwach.

„Wybucha“ Polska. Pna Demelówna rozpoczyna pracę w powstającej teraz Narodowej Organizacji Kobiet, zostaje sekretarką, potem przewodniczącą, którą jest do chwili obecnej.

Są to czasy chaosu gospodarczego i wydawanych bez pokrycia marek, na których czytają ludzie, że państwo kiedyś za nie zapłaci, co uzna za stosowne. Pnie Demelównie przychodzi na myśl, że trzeba szukać podkładu dla przyszłej waluty. Rozpoczyna więc zbiórkę srebra i złota. Pierwszy wiec we Lwowie dzięki jej porywającemu przemówieniu daje niespodziewanie świetny wynik. Wiec stworzywszy tam komitet, wyjeżdża projektodawczyni w podróż — po Małopolsce, po Królestwie, na Litwę, w Poznańskie, na Śląsk, na Kresy. Po latach pięciu tych niesłychanych trudów skarb państwa otrzymuje obfity zapas szlachetnych kruszców, a po propagandzie pozostają wszędzie trwałe zdobycze moralne dla idei służby Ojczyźnie i ofiarności dla Ojczyzny. W uznaniu za te zasługi zostaje pna Demelówna ozdobiona Krzyżem Kawalerskim Polski Odrodzonej, a na tej uroczystości padają słowa, które warto przytoczyć:

„Domem Twoim przez pięć lat była Polska cała, a sypialnią wagon kolejowy — tylko nie sleeping, bo na taki biedna nauczycielka pozwolić sobie nie mogła, bo ze skarbu państwa czerpać nie chciała gdyż skarb sam niezasobny“.

I tu może najpiękniejszy rys działalności pny Demelówny. Plagą Polski zmartwychwstałej są owe obchody, przedsięwzięcia filantropijne czy społeczne, zbiórki, których dochód pochłaniają honorarja kwestarzy i administracja. Plaga ta w ostatnich latach wyrosła do niesłychanych rozmiarów, przybierając zresztą specyficzne zabarwienie. Otóż wszystko, co pna Demelówna robiła, było prawdziwem przeciwieństwem podobnych imprez. U niej rezultat realny był zawsze imponujący, koszta administracyjne wynosiły — zero. A raczej mniej, niż zero, bo wszyscy, którzy z Nią stykamy się, wiemy, że większa część Jej skromnej emerytury wsiąka w półkolonje wakacyjne, równocześnie ratujące zdrowie dziatwy i wzmacniające polskość w kraju, w czytelnie, w dostarczanie ludowi wiejskiemu gazet polskich i w najrozmaitsze inne przedsięwzięcia. Obecnie organizuje pna Demelówna zjazd Kobiet Katolickich w Częstochowie (3-go czerwca) w sprawach wychowawczych.

Zresztą trzeba znać Ją osobiście, aby ocenić tę niezachwianą wiarę w przyszłość Polski, ten zwyczaj mierzenia sił na zamiary, tę energję i tę godność własną, tę rzadką zdolność przechodzenia do porządku nad szykanami i utrudnieniami.

Polska w r. 1925 ofiarowała Marji Demelównej swoje najwyższe odznaczenie. Miejmy nadzieję, że Lwów w r. 1934 przy wyborach samorządowych ofiaruje Jej to, na co go stać, i wynagrodzi długie lata bezinteresownej pracy nie w miarę sił, lecz ponad siły.

Jedno auto na 140 mieszkańców

W r. 1933 Czechosłowacja posiadała 107.431 pojazdów mechanicznych, z tego osobowych 74.945, ciężarowych — 28.689, autobusów — 3.797, co wyrażone w procentach, daje 69.8 proc. wozów osobowych, 26.7 proc. ciężarowych, 3.5 proc. autobusów. Wobec ogólnej liczby mieszkańców liczba pojazdów mechanicznych tworzy stosunek 1:140. Według kategoryj zaś na każdych 200 mieszkańców przypada 1 wóz osobowy, na każdych 525 mieszkańców — jeden wóz ciężarowy i na 3.960 — jeden autobus.

—o—

KONGRES EUCHARYSTYCZNY w Trzebini

Dnia 21 bm. odbył się w Trzebini Kongres Eucharystyczny dekanatu nowogórskiego, obejmującego prawie cały powiat chrzanowski czyli większość krakowskiego zagłębia węglowego.

Trzebinia przyjęła odświętną szatę a cała 3 kilometrowa przestrzeń od kościoła parafjalnego do kościoła OO. Salwatorjanów, była ustrojona dywanami, obrazami i chorągwiami, umieszczonemi na domach, zielonemi wieńcami oraz emblematami eucharystycznemi poprzybijanemi na słupach i chorągwiami o barwach papieskich i narodowych. Na przestrzeni tej każda z 17 parafij dekanatu zbudowała bramę triumfalną. Należy podkreślić niezwykłą pracowitość miejscowego harcerstwa, które pod kierownictwem ks. kan. Marjana Lazura, Nacz. kap. Z.H.P. i p. dr. Kleszcza, wykonało większość dekoracyj ulicznych i prac około budowy ołtarza.

Kongres otworzył JE. Ks. Biskup St. Rospond dnia 20 w kościele parafjalnym poczem rozpoczęła się całonocna adoracja. O północy została odprawiona Msza św., w czasie której rozpoczęto komunikowanie wiernych, które trwało do godz. 9.30 jedynie z przerwami podczas kazań.

Dnia 21 o godz. 9 przybył JE. Książę Metropolita krakowski Adam Stefan Sapieha i o g. 10 wyruszyła wspaniała procesja do kościoła OO. Salwatorjanów, która trwała przeszło 2 godziny, poczem przed ołtarzem polowym została odprawiona suma pontyfikalna, którą celebrował ks. infułat M. Ślepicki, a kazanie o znaczeniu Eucharystji dla ludzkości wygłosił ks. Fr. Trombala z Cieszyna.

Po przerwie, o godz. 15.30 wygłosili referaty dr. A. Bilig i prof. E. Ostachowski. Po błogosławieństwie Najśw. Sakramentem przemówił JE. Książę Metropolita wzywając do miłości Jezusa Eucharystycznego i do apostołowania kultu Eucharystycznego. Na kongres przybyło około 25 tysięcy ludzi ze wszystkich sfer tego okręgu, który był przed wojną ostoją ruchu socjalisycznego i bezbożniczego w byłej Galicji. (KAP)

—o—

Weszliśmy w okres kataklizmów...

Horoskop króla Belgów

Ostatni numer „Vu“ zawiera w rubryce „astrologicznej“ horoskop młodego króla Belgów — Leopolda III-ego.

Warto zaznaczyć, że astrologowie z „V.‘ przepowiedzieli w grudniowym numerze (z 27-ego) niemal dokładnie śmierć króla Belgów. W horoskopie dotyczącym losów Europy wspomniane było o nagłej, niespodziewanej i gwałtownej śmierci szefa państwa europejskiego. Potwierdzało to zaćmienie słońca z dnia 21-go sierpnia 1933-ego roku, któremu towarzyszyły specjalne znaki. Astrologowie posiadają swój szyfr, im tylko zrozumiały, nie będziemy więc powtarzać formułek i dziwacznych terminów — wystarczy przypomnieć, że istotnie kilka miesięcy wstecz przepowiedzieli oni zgon króla Belgów. Wiadomo było, że chodzi o Belgję, gdyż dla wszystkich innych krajów w tym okresie horoskop nie przepowiadał większych zmian, zaś Bruksela znajdowała się pod znakiem Jupitera i kilku innych fatalnych gwiazd.

Horoskop, dotyczący młodego króla Leopolda III-ego nie jest zbyt pomyślny. Leopold urodził się dnia 3 listopada 1901-ego roku o godzinie 3 m. 15, pod znakiem skorpjona. Saturn, Jupiter, Słońce, wreszcie kapryśny kozioł mają wiele do powiedzenia w życiu belgijskiego władcy. Jest to człowiek ambitny, energiczny, nie cofający się przed przeszkodami, uparty, ale zmienny. Ma więcej uporu, aniżeli woli, jest pobudliwy, ale panuje nad sobą. Cechą charakterystyczną młodego króla jest — upór, cechujący umysły niezbyt lotne. Nie jest daleko widzem. W przeciwieństwie do dziadka swego, Leopolda II-ego nie posiada on giętkości, ani zdolności dyplomatycznych. Zresztą będzie to władca sumienny i pracowity. Poświęci się całą duszą sprawie swego kraju, nie będzie jednak korzystać z cudzych rad. O ile nie uda mu się zrealizować własnych planów, to w żadnym wypadku nie zdoła wykrzesać z siebie entuzjazmu dla cudzych pomysłów. Raczej ustąpi — aniżeliby miał zgodzić się na kompromisowe załatwienie spraw. Brak mu bowiem giętkości. Stąd częste konflikty z otoczeniem i z ministrami.„

Natura uczuciowa, wdzięczna, głęboko odczuwająca wszelki zawód. O ile spotka się z dowodami nieufności, uważać je będzie za zdradę. Ludzie, któremi rządzą takie znaki zodjaku, jak kozioł i skorpjon odznaczają się niezwykłą pewnością siebie. O ile wypadki potoczą się innym torem, niż to przewidywali — tracą sporo czasu, na zorjentowanie się w sytuacji. Powodować to będzie nieraz przeciąganie się narad, wówczas gdy chodzić będzie o natychmiastową decyzję. Ale Leopold III posiada umysł ruchliwy — nieraz w chwilach krytycznych znajdzie on wyjście z trudnej sytuacji.

Leopold III jest wspaniałomyślny, ale nie rozrzutny. Będzie napewno szanować grosz publiczny. Będzie pomimo to mniej popularny niż ojciec, gdyż nie pozbędzie się pewnej sztywności. Pozostanie wierny konwencjonalnemu „savoir vivre‘owi“, zachowując dystans między sobą a podwładnymi. W stosunkach z nimi nieco wyniosły i czasami opryskliwy, nieraz sobie to wyrzuca ale nie jest w stanie przerobić charakteru.

W pewnym okresie jego rządów konflikt między królem a narodem przybierze charakter tragicznego nieporozumienia. Król będzie wskutek tego cierpieć, gdyż w głębi duszy pragnie on dobra dla kraju. Nigdy jeszcze żaden z władców nie wykazywał tyle dobrej woli, co młody król Belgów. Położenie księżyca w Piątym Domu przepowiada stopniowe zmniejszenie się popularności króla. Lud belgijski i drobne mieszczaństwo nie będzie go darzyć tem samem zaufaniem, jakiem darzono króla Alberta. Natomiast w kołach wojskowych popularność Leopolda wzrośnie. Pewną groźbą dla króla będzie rozwój stronnictw radykalnych. Wenera w Domu Dziewiątym zapowiada powodzenie w handlu i wielkim przemyśle, lecz Wenera jest zmienna. Neptun natomiast mówi o zbliżającej się rozgrywce radykalnych prądów lewicowych i prawicowych. Położenie słońca, Saturna i Merkurjusza oraz księżyca mówi o tem, iż król we wszystkich okolicznościaih postępuje urzciwie i szlachetnie, ale będzie musiał zmagać się z opozycją lewicową. Mars i Uranus połączone w Siódmym Domu zapowiadają szereg fatalnych, a nieprzewidzianych wydarzeń. Mars jest bogiem wojny, Uranus — symbolem kaprysu.

W lesie, w roku 1936 Leopold III będzie narażony na niebezpieczeństwo.

Wogóle weszliśmy w okres kataklizmów wszelkiego rodzaju — konkluduje astrolog z „Vu“. — Dzień 8 października 1933-ego ze swoim deszczem gwiazd był zapowiedzią gwałtownych wstrząsów socjalnych w Europie zachodniej, we Francji, Anglji, Niemczech, Austrji oraz w Hiszpanii i Portugalji. Dla żydów rozpoczął się okres wielkich prześladowań, i to w całym szeregu krajów.

Telegramy

WASZYNGTON. Komisja spraw zagranicznych Izby Reprezentantów uchwaliła jednomyślnie wniosek upoważniający prez. Roosevelta do wydania zakazu wysyłania broni do Boliwji i Paragwaju.

WASZYNGTON. Generał Jonson zapowiedział, iż od 4 czerwca na okres 12 tygodni zmniejszona będzie liczba godzin pracy w przemyśle tkackim do 75 proc. dotychczasowej maksymalnej liczby godzin pracy. Wyjątek stanowią jedynie fabryki przemysłu jedwabniczego.

NOWY JORK. W Minneapolis doszło do starcia między 5.000 strajkujących woźniców a policją. W końcu policja rozprószyła demonstrantów, przyczem rany odniosło 25 osób, oraz 17 policjantów, których przewieziono do szpitala. Jeden z policjantów zmarł na skutek odniesionej rany.

DUBLIN. Włoscy lotnicy transatlantyccy Sabelli i Pond wylądowali wczoraj o godz. 22.25 na lotnisku pod Dublinem. Termin startu do Rzymu nie jest jeszcze ustalony.

LONDYN. Minister Simon, przemawiając na dorocznym kongresie międzynarodowego Związku Stowarzyszeń Przyjaciół Ligi Narodów oświadczył, iż rząd brytyjski popiera Ligę Narodów i współpracuje z organizacjami Przyjaciół Ligi Narodów na drodze pokoju.

SOFJA. Król Borys przyjął posła bułgarskiego w Paryżu Kostę Batołowa. Bułgarska Agencja Telegraficzna podaje, że Batołow zgodził się objąć tekę spraw zagranicznych w rządzie Georgjewa.

MOSKWA. „Prawda“ donosi, że jeden z najwybitniejszychh francuskich przywódców komunistycznych Doriot został zagrożony wydaleniem z partji pod zarzutem zbytniego zbliżenia się do ideologii Trockiego. Doriot wezwany został do Moskwy, by wytłumaczył się ze swych błędów, odmówił jednak przyjazdu, najwidoczniej w obawie przed represjami.

MOSKWA. Słynni lotnicy francuscy Codos i Rossi uzyskali pozwolenie władz sowieckich na przelot ponad terytorjum ZSRR podczas nowej próby pobicia rekordu długości lotu bez lądowania na trasie Paryż—Mandżurja. Wystartują oni 28 bm. na samolocie typu Bleriot.

BERLIN. Ambasador sowiecki w Berlinie Chińczuk, który bawi obecnie na urlopie w Karlowych Warach, został odwołany ze swego stanowiska. Następcą jego ma być ambasador Suricz. W związku z tem nastąpią przesunięcia na placówkach sowieckich w Tokio, Londynie i Paryżu.

BERLIN. Płk. Kwieciński i dyr. Makowski po jednodniowym pobycie w Berlinie, udają się w dalszą drogę przez Kolonję do Brukseli.

BERLIN. Zbiegli z Austrji przywódcy austrjackich narodowych socjalistów Frauenfeld i Neumann przybyli do Monachjum, gdzie znajduje się główny zarząd partji narodowo-socjalistycznej okręgu austrjackiego.

TEHERAN. Premjer zawiadomił oficjalnie parlament, że szach perski Reza Szach Phalevi, odpowiadając na zaproszenie prezydenta republiki tureckiej Kemala-Paszy, uda się ok. 10 czerwca z wizytą do Ankary.

BUDAPESZT. Z inicjatywy Węgiersko-Polskiej Izby Handlowej odbyła się w porcie Csepel uroczystość z okazji przybycia pierwszego transportu węgla polskiego z Gdyni przez Braiłę do Csepel.

BAZYLEA. Arcyksiążę Eugenjusz wyjechał do Wiednia.

WIEDEŃ. Urzędowo stwierdzają, że zamachu na elektrownię w Braunau dokonali komuniści. Osobnik, podejrzany o napaść na patrol wojskowy, przedostał się do Bawarji. Wydano rozległe zarządzenia policyjne. Pewną ilość narodowych socjalistów i komunistów odesłano do obozu koncentracyjnego.

WIEDEŃ. Przywódcy socjaldemokratyczni, którzy złożyli deklarację nieprowadzenia akcji politycznej wbrew duchowi obecnego ustroju w Austrii, zostali wypuszczeni na wolność. Ze względu na ich wiek i stan zdrowia nie będą osadzeni w obozie koncentracyjnym, lecz będą kontrolowani w swych prywatnych mieszkaniach.

WARSZAWA. Z Amsterdamu przez Berlin przybyła do Warszawy wycieczka dzienikarzy holenderskich, zaproszona przez „Lot“.

PARYŻ. Na wczorajszem posiedzeniu kongresu partji S. F. I. O. prowadzono w dalszym ciągu dyskusję nad polityką ogólną partji. Kilku mówców domagało się szybkiego ujęcia władzy przez partję gdyż zdaniem ich polityka status quo prowadzi do obozów koncentracyjnych.

PARYŻ. Z najbliższego otoczenia b. króla hiszpańskiego Alfonsa XIII zaprzeczają stanowczo pogłoskom, jakoby były król miał oświadczyć, iż na zawsze zrzeka się tronu.

PARYŻ. Prasa popołudniowa zamieszcza wiadomość z Saarbrücken o skradzeniu ubiegłej nocy pewnych aktów z biur kopalń francuskich w okręgu Saary.

PARYŻ. Wskutek zatrucia gazem świetlnym zmarła tu Eugenja z Kutnerów Sokolnicka, która od wielu lat mieszkała stale w Paryżu i zajmowała się psychoanalizą, wydając na ten temat wiele prac naukowych.

PARYŻ. Znana z różnych afer pani Hanau, została skazana na 3 miesiące więzienia za ogłoszenie w wydawanym przez siebie tygodniku dokumentu urzędowego, skradzionego przed dwoma laty z biurka ówczesnego ministra finansów Flandina. Jednocześnie skazano ją na 2 miesiące za znieważenie władz w związku z powyższą sprawą.

Daj grosz na L. O. P. P.

ŻYCIORYSY NASZYCH KANDYDATÓW:

KS. BOLESŁAW GRUDZIEŃSKI

Ks. Bolesław Grudzieński, czołowy kandydat Listy Katolicko-Narodowej w okręgu X. wyświęcił się w r. 1912 i przez trzy lata sprawował funkcje wikarego w Stanisławowie. Już w tymże czasie jął się pracy oświatowej, zasiadając w Zarządzie tamtejszego Koła TSL. W rok po wybuchu wojny powołany został jako kapelan do służby, która trwała do r. 1921.

Powróciwszy do Lwowa, piastował przez lat 10 stanowisko sekretarza Komitetu Książęco-Biskupiego, zajmując się przedewszystkiem niesieniem pomocy młodzieży, uchodzącej zza Zbrucza. W latach 1922 — 1929 zasiadał w Zarządzie Okręgowym Związku Oficerów Rezerwy.

Mianowany w r. 1931 Kanonikiem Kapituły lwowskiej, organizuje ks. Grudzieński z polecenia J. E. Ks. Arcybiskupa Twardowskiego pomoc dla bezrobotnych nie podpadających pod opiekę Komitetu miejskiego.

Ks. Kanonik Grudzieński jest człowiekiem w sile wieku, lecz ma już za sobą długie lata owocnej pracy, znajomość stosunków i znaczne doświadczenia w pracy społecznej i oświatowej. Wyborny mówca — jak mieli sposobność stwierdzić, ci, którzy słyszeli Jego kazania lub przemówienie na wiecu przedwyborczym w niedzielę w sali „Sokoła Macierzy“, odznacza się równocześnie spokojem, energją i szerokim horyzontem w poglądach na życie publiczne. Będzie dla lwowskiej Rady Miejskiej pierwszorzędnym nabytkiem

Urywki z dnia

KŁOPOTY Z „LEGJONEM MŁODYCH"

Wyposażenie w tradycje legjonowe organizacji młodzieży sanacyjnej „Legjonu Młodych" było błędem, który musiał się pomścić — pisze sanacyjno-radykalny „Przełom":

„Kłopoty obozu rządowego, z młodzieżą akademicką były jak wiemy bodźcem do stworzenia Legjonu Młodych. Kłopoty wynikające stąd, iż młodzież, której obce są tradycje walk o niepodległość, szła chętnie na lep haseł opozycyjnych i podporządkowywała się łatwo buńczucznym formom organizacyjnym O. W. P. Dla bezpośredniej walki z tym stanem rzeczy, dla walki **opartej na politycznem a nie na ideowem współzawodnictwie**, stworzoną została organizacja, która stać się miała głównym odpowiednikiem obozu rządowego wśród młodzieży. W założeniu więc samem nie chodziło tu o przygotowanie następców ideologicznych, lecz o jeden z czynników, mających ugruntować rządy pomajowe. To też nie moment wychowawczy stał się decydującym czynnikiem organizacji, lecz wskazania aktualnej walki.

Do nich też przystosowano formy organizacyjne, A rozumiejąc, w jak trudnych warunkach młodzież ta wstępuje w szranki, wyposażono ją w największe wartości, jakiemi Obóz Majowy dysponuje — w tradycji walki legwy dysponuje — w tradycje walki legmo o urobienie oblicza ideowego t. zw. młodzieży młodolegjonowej, oddano jej niejako sztandary legjonowe. I to był błąd, który musiał się pomścić.

W obronie nowych kadr, wprzągnięci w ciężką walkę, szukając dla siebie postawy ideowej, którąby dała im przewagę nad przeciwnikiem stwarzali i stwarzać musieli niejedną kłopotliwą sytuację dla swoich protektorów, obciążonych pełną odpowiedzialnością za państwo, a tem samem bardziej umiarkowanych i ostrożnych. W tych warunkach konflikt był nieunikniony".

Konflikt ten — zdaniem „Przełomu" — nie byłby ani trochę niepokojący, gdyby

...„formy organizacyjne Legjonu nie stworzyły jego kierownikom pozorów, iż są naprawdę wodzami. To bowiem dopiero stawało się podstawą, iż mogło powstać paradoksalne w swem założeniu zagadnienie: Kto jest istotnie nosicielem idei legjonowych? I to także dało możność ludziom ambitnym podjęcia próby przetworzenia Legjonu Młodych z organizacji młodzieżowej na ruch młodych. A w tem dopiero kryć się mogły niebezpieczeństwa na przyszłość."

O REWIZJĘ PROCESU ŻYWIECKIEGO

Sławny już proces karny przeciwko dwom urzędnikom skarbowym, oskarżonym o systematyczne nadużycia na szkodę skarbu i podatników, który toczył się przed sądem w Wadowicach nasuwa krakowskiemu „Głosowi Narodu" następujące refleksje:

„Gdy czyta się akt oskarżenia i śledzi się przebieg procesu wadowickiego, to odnosi się wrażenie, że to wszystko działo się nie w Polsce, ale gdzieś w kolonjach afrykańskich, oddanych na łup nadesłanych eksploatatorów, nie potrzebujących się z nikim i z niczem liczyć.

Nie tylko sytuacja materjalna, ale i stan psychiczny ludności powiatu żywieckiego musiał być okropny, jeżeli w ciągu tylu lat znosiła ona bez słowa protestu i skargi dokonywane na niej eksperymenty. Musiała ona zatracić wszelką wiarę w celowość i skuteczność zabiegów o zmianę istniejących w powiecie stosunków, jeżeli nie podejmowała żadnych kroków, aby zwrócić uwagę na to, co się z nią wyczynia, i nie domagała się sprawiedliwości.

Przypominamy sobie, że gdy przed kilkunastu miesiącami, wynikły głośne w owym czasie rozruchy w powiecie żywieckim, prasa niezależna zwracała uwagę na rozpaczliwą sytuację gospodarczą ludności tego powiatu i wskazywała na nią jako na jedną z przyczyn, które spowodowały zaburzenia. Nie pisała, oczywiście, o nadużyciach, popełnianych przez urzędników skarbowych, bo o nich nie wiedziała, ale podnosiła z naciskiem pewne okoliczności, towarzyszące rozruchom, sądząc, że jednak będą one wzięte pod uwagę gdy wypadki znajdą swój epilog w sali sądu... Przewidywania te wówczas zawiodły, dopiero teraz dowiadujemy się z aktu oskarżenia, że banda oszustów z Kondziołką na czele „dopuściła się przestępstwa nie tylko poderwania autorytetu władz i poderwania zaufania, ale pośrednio była główną przyczyną antypaństwowych wystąpień w Milówce, Rajczy i innych miejscowościach pow. żywieckiego. Teraz wiemy z aktu oskarżenia, kto przyczynił się do wywołania rozruchów. Ci co siedzą na ławie oskarżonych w sądzie w Wadowicach pod zarzutem okradania skarbu, wydziału powiatowego i nieszczęśliwej ludności."

W konkluzji „Głos Narodu" wyraża opinję, że rozprawa wadowicka powinna spowodować rewizję głośnego procesu o rozruchy żywieckie, które w przewodzie sądowym w Wadowicach znalazły zupełnie nowe naświetlenie.

Z POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI

Podróże artystyczne Jana Chr. Kamsetzera

w latach 1776-7 i 1780-2.

Na posiedzeniu Komisji Historji Sztuki Polskiej Akademji Umiejętności, które odbyło się dnia 19 maja br. pod przewodnictwem prof. dra. Juljana Pagaczewskiego, przedstawił dr Zygmunt Batowski, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, pracę pt. Podróże artystyczne Jana Chr. Kamsetzera w latach 1776—7 i 1780—2.

Z artystów króla St. Augusta, którzy za jego sprawą udawali się na studja za granicę, jedynie Jan Chrystjan Kamsetzer odbył niezwyczajną naówczas podróż do Turcji i Grecji. Artyście, liczącemu w r. 1776 lat 23 i pełniącemu od lat 3 obowiązki „konduktora" budowlanego dworu St. Augusta, danem było z woli króla przyłączyć się do orszaku poselstwa polskiego, udającego się do Stambułu. Wycieczka Kamsetzera trwała od listopada 1776 do grudnia 1777 r.

Znaczna ilość materjałów archiwalnych i rysunków Kamsetzera pozwala śledzić główniejsze etapy podróży: Konstantynopol, wybrzeża Azji Mniejszej. Archipelag i Grecję, nieudały przejazd morzem Czarnem do Krymu, wkońcu powrót do Warszawy drogą lądową, przez Bałkan.

Zarówno wykaz plonu tej podróży, spisany przez Kamsetzera na wyjezdnem z Turcji, jak i 35 rysunków ze zbiorów St. Augusta w warszawskiej Bibljotece Uniwersyteckiej — to podstawa do wytworzenia sobie wyobrażenia o tem, czem artysta zajmował się w podróży. Mamy więc tam wjazd poselstwa polskiego do Jass, audjencję u Wielkiego Wezyra, zdjęcia architektury Aja Sophia i dwóch łaźni w Stambule, widok tego miasta, zabytki bizantyńskie i tureckie oraz ruiny starożytnych świątyń i akwaduktów, dalej widoki morza, okręty, wreszcie typy ludowe, studja kostjumologiczne i sceny obyczajowe. Poza Stambułem są: Burgas, Silivri, Gallipoli, Dardanelle, Troja, Smyrna, Efez, Scalanova, wyspy Samos, Antiparos, Naxos i inne, Ateny, przylądek Sunion i Amastro nad morzem Czarnem. Widok Stambułu, złożony królowi w darze na imieniny w r. 1779, to przykład pełnej efektu, weduty, ożywiony stafażem, w którego pomysłowej treści i wytworności stale artysta celuje.

W czasie od kwietnia 1780 do stycznia 1783 r. odbył Kamsetzer drugą podróż na koszt króla. Tym razem zwiedził całe Włochy, Sycylję, Maltę, Paryż i Londyn, w drodze zaś powrotnej Holandję, Drezno i Berlin. O tej podróży dowiadujemy się z listów, pisanych do Marcelego Bacciarellego w tej także intencji, aby ich treść doszła do króla.

Program tej podróży wypełniły bardziej szczegółowe studja nad architektura, ogrodami, gromadzenie wzorów ornamentyki, rysowanie planów budowli wskazanych przez króla, zakupno dla niego nowości artystycznych, wreszcie wycieczki grajoznawcze. Antyk studjuje Kamsetzer z entuzjazmem, z architektury nowszej interesują go dzieła Palladia i Vanvitellego. Rokoko lekceważy.

Na tle opisów podróży, które w XVIII wieku odbywano ze wschodu Europy do Włoch, Francji itp. korespondencja Kamsetzera z Bacciarellim odznacza się największem uwzględnieniem spraw sztuki.

Z tej drugiej podróży zachowało się w krakowskiem Muzeum Narodowem (depozyt Pol. Akademji Umiejętności) około 80 rysunków, mniejsze ilości posiadają zbiory poznańskie i warszawskie oraz kolekcja prywatna.

Rysunki zagraniczne Kamsetzera i sprawozdania z podróży wzajemnie się uzupełniają i objaśniają. Przez to staje się niezwykle interesującym obraz przeżyć uzdolnionego, subtelnego i wykształconego artysty wzmacnia się rozumienie architekta, nad którym brał górę rysownik, nie mający u nas w XVIII wieku współzawodnika w zakresie ruin antycznych i morskiego widoku, a dorównywujący obcym odwórcom Hellady i Italji. Dłuższy pobyt zagranicą odbił się potem na twórczości Kamsetzera, wszechstronniejszej niż innych pupilów St. Augusta i ogółem najbujniejszej, i przodującej w polskim klasycyźmie.

—o—

JAN SZELIGA 17

ZBRODNIARZ I MASKA

CZĘŚĆ I.

DUSICIEL

— Sędzia śledczy czeka na pana radcę Siejkowskiego — zameldował ode drzwi policjant.

— Tak — rzekł Wiechowski — prosiłem sędziego, aby się panem zaraz zajął.

Radca Siejkowski uścisnął rękę przyjaciela i bez słowa poszedł za policjantem.

Miał wrażenie, że nagle otworzyły mu się oczy.

To jego aresztowanie to nie był zbieg nadzwyczajnych okoliczności, to była poprostu z m o w a! zmowa jakichś nieznanych wrogów przeciw niemu. Dwa dni temu usiłowano porwać jego córkę, a dziś ktoś podrzucił mu papiery, które go miały zgubić. Taksamo ktoś użył bez jego wiedzy jego własnej maszyny do sporządzenia tych ohydnych spisów. Ale kto to mógł być? nie miał najmniejszego pojęcia! Jako wyższy urzędnik magistracki i to z oddziału podatkowego musiał się nieraz narazić różnym ludziom. Np. z owym Cegłowskim miał kiedyś bardzo przykry zatarg. Ale i tak nie wierzył, aby Cegłowski chciał się pomścić na nim w tak wyrafinowany sposób. Ale kto to był? kto?

Poczuł się stary i bezradny, miał wrażenie, że wpadł w jakąś toń bez wyjścia i ratunku.

— Całe szczęście, że Juleczki tu niema — pomyślał.

11.

Julja oparta o otwarte okno nasłuchiwała pilnie: Michał obiecał, że odwiedzi ją dziś popołudniu.

Już od pięciu dni przebywała w małym domku, gdzie umieścił ją Michał po ucieczce z domu złoczyńców. Dwa dni temu był tu poraz pierwszy; przyjechał umyślnie, aby opowiedzieć jej o aresztowaniu ojca, zanim ta wieść doszłaby do niej przez gazety. Oburzona i przerażona chciała zaraz wracać do R. i starać się o widzenie z ojcem, ale Michał zdołał ją przekonać, że to nie miałoby sensu: z ojcem nie pozwolonoby jej mówić przed ukończeniem śledztwa, a ją samą gotowiby byli aresztować.

Drgnęła, posłyszawszy trąbkę automobilu. To z pewnością było auto Michała, poznawała jego sygnał.

— Przywiozłem pani niespodziankę — mówił w chwilę później Michał, ściskając mocno rączkę Julji, i postawił na stole jakąś paczkę. Twarz jego była rozjaśniona i choć oczy miał, jak zwykle, zasłonięte ciemnemi okularami, łatwo było poznać, że raduje go widok Julji . 2

— Czy nie słyszał pan czego o moim ojcu? — spytała niespokojnie Julja.

— Nic nowego, nichże pani się nie lęka. Panu radcy w więzieniu nic nie grozi, a za kilka dni wszystko się wyjaśni... przynajmniej mam nadzieję, że tak będzie.

Julja uśmiechnęła się wdzięcznie na te słowa i spojrzała na paczkę, stojącą na stole.

— Ta niespodzianka ma swoją specjalną historję — mówił młody człowiek rozwijając opakowanie — mianowicie pan Karol Piliński, z którym widuję się dość często, dowiedział się na drugi dzień po aresztowaniu ojca pani o pani zniknięciu. Przejął się tem tak gwałtownie, że zdradziłem mu tajemnicę pani kryjówki. Nie bierze mi pani chyba tego za złe? — spojrzał na Julję.

Julja, zarumieniona, potrząsnęła głową.

— O, nie! znamy się prawie od dziecka.

— Tak mi też mówił pan Piliński — odparł Michał — bardzo pragnął widzieć się z panią, ale wytłumaczyłem mu jakoś, że jest to połączone z ryzykiem dla pani i dla niego. Wówczas powierzył mi ten aparat — wskazał na przedmioty, leżące na stole — przy pomocy którego może pani słyszeć jego, mówiącego w R.

— To jest zatem radjo? — spytała Julja.

— Coś w tym guście, ale zmodyfikowane, bo ten głos, który płynie w przestrzeń z jego aparatu nadawczego, nie może być pochwycony przez zwykły radjowy aparat, tylko przez ten jeden tutaj, który jest szczególnie skonstruowany, a prócz tego ma tu pani coś w rodzaju aparatu nadawczego, przez który może pani odrazu odpowiadać panu Pilińskiemu — wyjaśniał Michał.

— Rozumię! — zawołała Julja z błyszczącemi oczyma — on ma również taki sam jak ten aparat odbiorczy, więc będzie mnie słyszał!

Michał nastawił aparaty i przyłożył słuchawki do uszu.

— Oho, pan Piliński już mówi — rzekł, podając słuchawki Julji — poczekam tu chwilę — dodał — żeby się przekonać, czy aparaty dobrze działają, a potem pójdę odwiedzić gospodarza pani.

— Tak jest! dzień dobry — mówiła Julja do aparatu — jest mi tu bardzo dobrze...

Michał zwrócił się ku dzwiom, gdy nagle powstrzymał go okrzyk Julji.

— Co się stało? panie Karolu! panie Karolu — wołała, a w głosie jej brzmiał taki przestrach, że Michał jednym skokiem znalazł się przy niej.

— O co chodzi? — zapytał.

Podała mu słuchawki. W aparacie panowała cisza.

— Napadli go! o Boże! — załkała Julja — posłyszałam raptem głośny stukot, potem jakiś szorstki ordynarny głos wołał: ty łajdaku! ty pieronie jaśnisty! potem Karol krzyknął: muszę przerwać! i zaraz... huknął strzał, coś trzasnęło i nic już więcej nie było słychać.

— Czy ten wymyślający głos był wyraźny, — spytał szybko Michał.

— Wyraźny, ale nie tak wyraźny jak głos Karola — odrzekła i postąpiła parę kroków ku drzwiom.

— Jedźmy tam! trzeba go przecież ratować — mówiła z rozpaczą.

C. d. n.

Miljonerzy loteryjni
Wygraną podzielili się czterej mieszkańcy Łodzi

WARSZAWA, 24. 5. (Tel. wł. G) Od kilku dni oczekiwali właściciele aparatów radjowych na dzień 24 maja, w którym to dniu odbyło się ostatnie ciągnienie Loterji Klasowej. Jak wiadomo, w dniu tym losowana była

główna wygrana w kwocie 1 miljona złotych.

Samo ciągnienie głównej wygranej odbywało się bardzo uroczyście. W głównej sali ciąknień

zainstalowano mikrofony radjowe i specjalne aparaty kinematograficzne do zdjęć dźwiękowych.

Przy kołach szczęścia stanęły sierotki z bursy im. Sienkiewicza. Na kilka chwil przed ciągnieniem dyrektor Loterji Państwowej w otoczeniu urzędników wygłosił krótkie przemówienie, wyjaśniając, na czem polega ciągnienie najwyższej wygranej. Miljon złotych pada na los, który jako pierwszy w ostatnim dniu ciągnienia otrzyma najniższą stawkę. W razie gdyby los ten wygrał choćby najniższą stawkę w poprzedniej klasie, pada nań wygrana w sumie 2 miljony złotych.

Po przemówieniu dyrektora przystąpiły dziewczynki do koła, zawierającego losy i jako pierwszy wyciągnęły numer 30.290.

Wkrótce udało się stwierdzić, że los ten został sprzedany w Łodzi przez Zespół Pracy Agentów Handlowych. Wybrańcami tak wielkiej fortuny były

cztery osoby z różnych sfer społeczeństwa. A więc jedną ćwiartkę nabyła p. Wasakowa, pracownica szpitala im. Prezydenta Mościckiego, druga p. Marja B., urzędniczka Ubezpieczalni Społecznej, trzecią pracownik Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Vesta", który nie zgodził się na ujawnienie swego nazwiska. Ostatnia ćwiartka znajdowała się w posiadaniu jednego z urzędników Łódzkiego Banku Polskiego, który również zastrzegał sobie incognito.

WARSZAWA. 24. 5. (Tel. wł. G.) W dzisiejszem ciągnieniu Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane na następujące numery:

1,000.000 zł. na nr. 30290.

10.000 zł. na nr. 2103 161754.

2.000 zł. na nr. 897 22403 32472 32822 36715 44581 95315 97927 130878 140135 143786 147118 150980 152268 163318.

1.000 zł. na nr. 2979 8035 17612 24176 16457 26857 29040 29892 43930 54059 56323 58554 60265 60990 61124 69144 70768 71695 72680 74233 91622 93422 94073 96682 100877 110843 114867 123391 125653 126578 129713 135077 139092 138169 141864 163144 163008.

Kursy wakacyjne dla nauczycielstwa szkół powszechnych

Lwów, 25 maja.

Ag. Wschód donosi: Kurator okręgu szkolnego p. Gadomski organizuje na terenie Okręgu lwowskiego w roku bież. 26 państwowych kursów wakacyjnych dla nauczycielstwa szkół powszechnych. **21 kursów odbędzie się w czasie od 18 do 30 czerwca br., 5 zaś kursów w czasie od 2—14 lipca br.**

Nauczyciele mają zgłaszać się na kurs **w drodze służbowej** przez inspektora szkolnego. Termin zapisów upływa **1 czerwca br.** W razie nadmiernej ilości zgłoszeń, będą mogły ewentualnie być tworzone oddziały równoległe.

Ze strony miarodajnej informują Ag. Wschód, że kursy wakacyjne **nie stanowią absolutnie podstawy do odroczenia ćwiczeń wojskowych** zarówno dla uczestników, jak i prelegentów.

Rozkład państwowych kursów wakacyjnych jest bardzo bogaty, przewiduje w miejscowościach poszczególnych utworzenie internatu i wspólnej kuchni dla uczestników. Oprócz wykładów i zajęć ściśle naukowych, wycieczki, kąpiele, jazdy kajakiem i różne rozrywki. — Uczestnicy kursu we Lwowie będą również korzystać z internatu, zwiedzać zabytki Lwowa, Muzea, uczęszczać do teatru, korzystać z kortów tennisowych itp. Liczba godzin zajęć naukowych na kursie wynosi 72.

Echa strzelaniny na balu żydowskim w Krakowie

Kraków, 25 maja.

Onegdaj w Sądzie Okr. Karnym w Krakowie znalazła się sprawa głośnej awantury i strzelaniny na balu żydowskim w Starym Teatrze w dniu 17 lutego 1933 r. W tym dniu na wielkich salach Starego Teatru odbywał się bal żydowski. Równocześnie w salach restauracyjnych Starego Teatru na dole odbywał się dancing korporacji „Gildja". W pewnym momencie późną nocą kilku uczestników dancingu udało się na górę na bal żydowski. Między nimi, a komitetem balu wywiązała się kłótnia, gdyż **komitetowcy chcieli usunąć spokojnie zachowujących się akademików.**

Kłótnia ta zmieniła się szybko w olbrzymią awanturę, dla zlikwidowania której komitetowcy żydowskiego balu zawołali posterunkowego P. P. W momencie jednak, gdy ten przybył

między akademikami, którym przyszło w pomoc kilkudziesięciu kolegów z dołu, a żydami rozgorzała walka już na dobre, przyczem w robocie były szklanki, flaszki i naczynia z bufetu.

Posterunkowy, chcąc położyć kres groźnej awanturze,

dał cztery strzały,

które jednak nikogo nie raniły. Wskutek tych strzałów awantura została zlikwidowana. Zaalarmowana jednak policja przybyła w sile kilkudziesięciu posterunkowych, kilku przodowników i jednego komisarza. Na miejscu **przeprowadzone dochodzenia spowodowały przytrzymanie kilkunastu osób, z których jednak wszystkich oprócz dwóch akademików, których aresztowano, zwolniono.**

Onegdajszą rozprawę, wskutek spóźnionego doręczenia oskarżonym wezwania, odroczono do dnia 13 czerwca br.

Bardzo chwalebna inicjatywa

Stanisławów, 25 maja.

W Kurjerze Stanisławowskim z dnia 16 maja 1934 czytamy taką notatkę: „W Związku Pracy Obyw. Kobiet, dziś we środę 16 maja zebranie dyskusyjne na temat: Mowa min. Prystora do działaczy BBWR. O liczny udział członkiń uprasza się."

Cóż więcej mamy dodać do tego bardzo a bardzo interesującego komunikatu Brawo szanowne panie z ZOPK. Gdybyśmy prędzej byli wiedzieli o tem zebraniu bylibyśmy poddali paniom bardziej konkretny temat do obrad również łączący się ze słynną mową płk. Prystora. Temat ten brzmiałby: Szanujmy grosz publiczny a jako przykład posłużyć by mógł taki fakt Znamy mianowicie na terenie stanisławowskim organizację, która za psie dosłownie pieniądze bo za 100 zł. rocznego czynszu wydzierżawia objekt kolejowy odnowiony kosztem kilkunastu tysięcy złotych ale nie za pieniądze tej organizacji ale za pieniądze państwowe. Objektu tego użyto później na prowadzenie kawiarni w sezonie letnim; miejsce bardzo dobre jedna z najbardziej znanych miejscowości letniskowych w dolinie Prutu.

Zawodowi restauratorzy baliby byli 10 razy większy czynsz roczny skarbowi państwa, przyczem odnowienie tego objek tu byliby wzięli naturalnie na siebie.

Jednem słowem interesujący temat do dyskusji, ile mianowicie stracił skarb państwa na interesie zawartym z tą organizacją

Ciekawych, możemy poinformować o nazwie tej organizacji.

Lwowska wystawa druków wschodnich

Lwów, 25 maja.

Wystawa druków wschodnich, znajdujących się w bibljotekach Lwowa wraz z wystawą zbiorów z zakresu **etnologji, epigrafji, archeologji, historji sztuki** Wschodu, zorganizowana z okazji IV. Zjazdu Orjentalistów Polskich we Lwowie, może być zwiedzana przez osoby interesujące się naukowo wschodem, **jeszcze przez dwa dni,** tj. do soboty dnia 26 maja br. włącznie,, w godzinach od 10—13 i od 17—20 w Instytucie Orjentalistycznym, Gmach Uniwersytetu J. K. przy ul. Kościuszki 9 III. p. (wejście sal 110 i 112).

Zjazd thalerhowski we Lwowie

Lwów, 25 maja.

We czwartek 31 bm. odbędzie się we Lwowie wielki zjazd Thalerhofski w 20-tą rocznicę przeżyć Rusinów w więzieniu Thalerhofskiem. Starorusini utworzyli obszerny komitet z prezesem Gułą na czele.

W dniu 31 bm. o godz. 9-ej rano odbędzie się na obszernej polanie na Wysokim Zamku msza polowa, którą celebrować będą najstarsi księża wszyscy byli więźniowie thalerhowscy, a to: ks. Gelitowicz z Kosowa, ks. Mykitka ze Strutyna i ks. Czajkowski. Djakonować będą również więźniowie thalerhofscy: ks. Jaworski i ks. Chylak. W czasie nabożeństwa kazanie wygłosi również b. więzień Thalerhofu ks. Komorowicz z Dynisk. Po nabożeństwie uformuje się pochód, który przejdzie ulicami: Zamkową, Teatyńską, Kurkową, Franciszkańską Żulińskiego, Piekarską i podąży na cmentarz Łyczakowski. Na cmentarzu odprawione będą **panachidy**, po których ze stóp **pomnika thalerhofskiego,** nowopostawionego przemówi prezes p. Guła. Pomnik wykonany w kształcie tryptyku zawiera na środkowej ścianie biały krzyż, wykuty w marmurze kararyjskim i wieniec cierniowy z napisem: **„Ofiarom Thalerhofu 1914 — 1918 — Halicka Ruś".**

Przed pomnikiem odbędzie się **defilada** wszystkich uczestników, którzy przywiozą ze wszystkich stron kraju wieńce i będą je składać u stóp symbolicznego pomnika.

Popołudniu odbędzie się **akademja w Teatrze Rozmaitości,** wieczorem zaś koncert.

Polskie Parki Narodowe

Administracja Lasów Państwowych utrzymuje ogółem 75 objektów leśnych o obszarze łącznym blisko 300 km², które wyłączone są od gospodarki leśnej i służą jako Parki Narodowe i rezerwaty. Są to żywe muzea, warsztaty badawcze nad nieskrępowaną przyrodą i ośrodki zdrowia, wytchnienia i tych bezcennych wrażeń, jakie daje ludziom dzisiejszych czasów obcowanie z pierwotną przyrodą. Jako ważniejsze wymienić należy: Park Narodowy w Tatrach na obszarze 90 km.², Park Narodowy w Pieninach — 7 km.², Park Narodowy w Czarnohorze — 15 km.², rezerwaty na Górze Babiej i Baraniej: po 4 km.², Park Narodowy „Puszcza Jodłowa" im. Żeromskiego — 11 km.², Wielkopolski Park Narodowy pod Poznaniem — 5 km.², Park Natury im. Mickiewicza nad jez. Świteź — 6 km.², rezerwat jodłowy Jata pod Łukowem — 3½ km.², rezerwat pierwotnego lasu mieszanego pod Grajewem „Grzędy" — 4 km.², lasy cisowe pod Tucholą na Pomorzu i pod Kołomyją na Pokuciu — 18 i 40 ha Kępa Redłowska pod Gdynią — 1½ km.², wielkie rezerwaty dla ochrony łosia na Polesiu i Augustowskiem po 20 km.², szereg rezerwatów dla ochrony bobrów, czapli, łabędzi i szereg drobniejszych. Najpiękniejszy i największy jednak rezerwat znajduje się w Puszczy Białowieskiej. Jest to jedyny w środkowej i zachodniej Europie kompleks lasu na niżu, który zachował się w formie naturalnej, pierwotnej.

Aby utrzymać fragment tego pierwoboru, Administracja Lasów Państwowych wydzieliła z całego obszaru Puszczy, wynoszącej 1.200 km.², obszar 46 km.², wyłączając go — jako Park Narodowy — od wszelkiej gospodarki. Ma on służyć nietylko jako żywe muzeum pierwotnej przyrody Puszczy, ściągającej liczne rzesze turystów, lecz w równym rzędzie jako warsztat pracy badawczej dla leśnika i przyrodnika.

Mieszkańcami lasów puszczańskich, a zwłaszcza Parku Narodowego są sarny, jelenie, dziki, wilki, rysie, lisy, zające i liczne czeredy ptactwa, wśród którego króluje głuszec.

W okresie wojny Niemcy, a po ich odejściu kłusownicy, zaopatrzeni w pozostawioną przez wojska niemieckie broń i amunicję, tępili niemiłosiernie zwierzynę i ptactwo. Wyginęły zupełnie żubry, których liczono na terenie Puszczy Białowieskiej przeszło 750 sztuk, wyginęły także łosie, a stan pozostałej zwierzyny skurczył się do bardzo szczupłych granic. Począwszy dopiero od r. 1926 zaczyna się zwierzostan stopniowo podnosić. Obecnie według przybliżonych obliczeń mamy w Puszczy Białowieskiej 540 jeleni, 3.200 saren, 750 dzików, wśród których od czasu do czasu trafi się potomek zdziczałej świni domowej i dzika, 2.500 zajęcy - szaraków i wcale sporą ilość rzadkich bardzo zajęcy - bielaków, do 70 rysi, 40 wilków, niektóre sztuki kapitalne, około 450 lisów, 170 borsuków, niezliczoną ilość wiewiórek, zgórą 1000 głuszców, 750 cietrzewi i wiele innego ptactwa. Żubry, sprowadzone w ostatnich latach do Białowieży, znajdują się w specjalnym rezerwacie, posiadającym około 3 km.² obszaru.

Na obszarze Puszczy chroni się długi szereg drobniejszych pomników przyrody w postaci okazałych czy rzadko spotykanych drzew czy krzewów, wiele pamiątek zamierzchłych bliższych i ostatnich dziejów, któremi są drzewa, krzyże, mogiły, kurhany, ruiny, legendami osnute uroczyska, drogi, głazy.

Dla przyjęcia zwiększających się z roku na rok rzesz turystów istnieją w białowieskim parku pałacowym trzy nowocześnie urządzone schroniska oraz kasyno, zapewniające aprowizację. Ostatnim aktem udostępnienia Puszczy dla ruchu turystycznego jest wprowadzenie ruchu osobowego na kolejce leśnej według trasy umożliwiającej w ciągu około 5 godzin objazd 80 km. Puszczy i zapoznanie się z jej ciekawemi zakątkami. Dla pracowników naukowych na terenie Parku i Puszczy urządzone zostało przez Instytut Badawczy Lasów Państwowych — Laboratorjum Biologiczne w Białowieży, w którem narazie czynna jest pracownia bakterjologiczna - łowiecka, obsługująca hodowlę żubrów i zwierzostan Puszczy.

W.

Bandytyzm hula na Podhalu

Nowy Targ, 25 maja.

W ostatnich dniach jesteśmy świadkami całego szeregu napadów rabunkowych w powiecie nowotarskim.

I tak w nocy z 11 na 12 bm. włamali się złodzieje **do kancelarji proboszcza ks. dr. Karabuły** w Nowym Targu, spodziewając się znacznego łupu. Znaleźli jednak w niezamkniętem biurku **zaledwie 1 zł. i 1 dolara amerykańskiego, kwotę ofiarowaną na budowę nowego kościoła, którą zabrali.** Nie chcąc jednak poprzestać na tak małym łupie, dostali się do kuchni, gdzie jednak spłoszeni zostali przez służbę.

Następnej nocy prawdopodobnie ci sami sprawcy włamali się **na plebanję ks. prałata Madeja** w Białce Tatrzańskiej. Służąca zbudzona podejrzanemi szmerami nie tracąc przytomności, uciekła z kuchni do kancelarii, gdzie zamknęła wejścia i krzykiem zaalarmowała mieszkańców wsi. Sprawcy usiłowanego włamania zbiegli.

W nocy z 13 na 14 bm. złodzieje dokonali włamania **do probostwa w Ludźmierzu i zabrali kilkadziesiąt złotych i trochę drobnych przedmiotów.**

W nocy z 16 na 17 bm. bandyci napadli **na dom gospodarza Klocka w Koszkowie,** a związawszy jego i żonę, domagali się wydania pieniędzy, które uzyskał ze sprzedaży konia i świni. — **Wobec odmowy bandyci ciężko ich pobili i zamknęli w chlewie.** Szukając za pieniądzmi **porozpruwali wszystkie poduszki i pierzynę.** Łupem bandytów padło 400 zł. O bezczelności bandytów świadczy fakt, że **po dokonaniu rabunku urządzili sobie koło obrabowanego domu ucztę ze skradzionych produktów spożywczych.** Sprawcy — jak dotychczas — nie zostali ujęci.

Tej samej nocy popełniono na Kowańcu w Nowym Targu **skrytobójczy mord na osobie młodego gospodarza Jana Guzika.** Szczegóły zbrodni i powody jej popełnienia przedstawiają się bardzo tajemniczo. Podamy je w dniu jutrzejszym.

Powyższe fakta świadczą wymownie o stanie bezpieczeństwa w Nowym Targu i powiecie. **Trzeba się spodziewać, że władze bezpieczeństwa położą w jak najkrótszym czasie kres gwałtownie szerzącemu się bandytyzmowi na tym terenie. (J. G.)**

—o—

Piękność i alkohol

Mr. Henry Gorden, uznany w Stanach Zjednoczonych za rzeczoznawcę w sprawach tyczących się piękności kobiecej, a zarazem doradca fachowy najsłynniejszych gwiazd filmowych w Hollywood co do charakteryzacji twarzy, osądził w tych dniach bardzo surowo rozpowszechniający się coraz bardziej wśród kobiet amerykańskich nałóg używania napojów alkoholowych.

Używanie tych napojów — mówi — wytwarza u kobiety twarz „wódczaną": Rysy ostre, nabrzmienie żył, brzydka cera. Aby temu zaradzić, pijące kobiety zalegają „salony piękności" w całym kraju, usiłując odzyskać swą piękność za pomocą środków kosmetycznych.

Ale wszystkie te ich wysiłki — kończy rzeczoznawca piękności kobiecej — nie posiadają żadnej wartości. Jedynym środkiem jest **powstrzymanie się od napojów alkoholowych.** Komu leży na sercu piękność kobiety amerykańskiej, tego obowiązkiem jest nawracać kobiety do picia tylko wody.

Kronika nowosądecka

Burze z piorunami. W ubiegłym tygodniu nad Podkarpaciem przeciągały liczne burze z piorunami, wyrządzając znaczne szkody. **W Brzanie górnej** koło Bobowej spłonął doszczętnie dom od uderzenia piorunu. W Podegrodziu uderzył piorun w dom zabijając gospodarza a obecny w tym domu sąsiad uległ porażeniu. Dom spłonął doszczętnie oraz kilka sąsiednich zabudowań. W Cieniowie spłonęło od pioruna jedno gospodarstwo. W Tropiu zabił piorun konia przy orce. Zaznaczyć należy, że wszystkie te burze z piorunami były prawie suche, z bardzo małym opadem.

Samosąd nad złodziejami. Przed paru dniami dokonane zostały liczne kradzieże na terenie gm. Korzennej. Krytycznej nocy niejaki J. Michalik wracając skądś do domu zauważył jakiegoś osobnika koło swojej stodoły. Podszedłszy bliżej oświecił go latarką elektryczną i rozpoznał w nim swego kolegę Wł. Korzucha. Kolega jednakże mając nieczyste sumienie zwiał natychmiast pozostawiając buty i inne przedmioty pochodzące z nocnego połowu. Buty te były własnością Jana Susa. Następnego dnia J. Michalik spotkawszy wraz z innymi poszkodowanymi Władysława i Jana Korzucha pobili ich dotkliwie.

Wizyta duszpasterska Biskupa tarnowskiego w więzieniu. W dniu 16 maja Biskup tarnowski odwiedził więzienie karno — śledcze w **Nowym Sączu.**

Likwidacja Zw. pracy Obywatelskiej Kobiet. Jak słychać Z. P. O. K. w Nowym Sączu, posiadający ludny lokal przy ul. Jagiellońskiej ma być zlikwidowany. Powodem likwidacji jest niechęć pań nowosądeckich do tego związku z powodu antykatolickiej propagandy uprawianej przez Z. P. O. K. napiętnowanej przez list Pasterski Episkopatu polskiego, oraz Biskupa ordynarjusza tarnowskiego Ks. Fr. **Lisowskiego.**

Zwolnienie z aresztu śledczego. Aresztowany w dniu 29 marca wójt z gminy Jasiennej Bronisław Takuśki za rzekome sprzeniewierzenie pieniędzy gminnych został w ubiegłym tygodniu wypuszczony na wolność. Prawdopodobnie niema braków kasowych, które mu zarzucono, lecz tylko pewne niedokładności w zapiskach. Dochodzenia toczą się w dalszym ciągu — a jaki będzie wynik — zobaczymy. Tymczasem nadmienić należy, że Bronisław Takuśki należy do opozycji, jest bowiem członkiem i to bardzo czynnym Stronnictwa Ludowego.

Za lekkomyślne robienie długów dostał się do kryminału. Niejaki p. N. Skrucha rodem z Bobowej, piekarz z zawodu ożenił się z bogatą wdową p. Rapaczową w Lipnicy wielkiej. W kilka zaledwie lat roztrwonił cały majątek wdowy, poczem napożyczał pieniędzy u różnych osób w Bobowej i okolicy i udał się do Biecza w pow. Gorlickim gdzie zamierzał założyć piekarnię.

Przybywszy na miejsce wynajął lokal i mieszkanie, lecz jakoś interes szedł mu kiepsko, po krótkim czasie popadł jeszcze bardziej w długi; żonę wypędził uważając ją za zbyteczny ciężar no i oczywiście bawił się za pożyczane pieniądze. Tymczasem miarka się przebrała i władze położyły kres wesołemu życiu. Prokurator Sądu Okręgowego w Jaśle wydał polecenie aresztowania go pod zarzutem wyłudzania pieniędzy.

Jeszcze jedno aresztowanie w sprawie ś.p. Garncarzówny

Kraków, 25 maja.

Śledztwo policyjne w sprawie ohydnego mordu na osobie śp. Anny Garncarzówny, jest już na ukończeniu. Do tej pory jednak nie udało się ustalić na podstawie zeznań aresztowanych, kto brał udział w mordowaniu ofiary.

Ponad wszelką wątpliwość stwierdzono, że zbrodni tej dopuścić się musiały dwie osoby. Wszystko mówi zatem, że dokonali jej Kazimierz Schenkirzyk i Władysław Bobrzecki.

Zbrodniarze przebywają jeszcze narazie w aresztach policyjnych, prawdopodobnie jednak w najbliższym czasie przewiezieni będą do więzienia karno-śledczego św. Michała i przekazani do dyspozycji władz prokuratorskich. Rozprawa sądowa odbędzie się w możliwie najkrótszym terminie, tembardziej, że **wszystkie nici śledztwa zostały uchwycone.**

W związku z całą sprawą aresztowany został Michał Wąsaty z Niepołomic, który w swej stodole przechowywał 4 tys. dolarów złot., otrzymanych od krewnego Jana Dońca. Wszystkie pieniądze i kosztowności zostały odzyskane.

Porzuciła dziecko w kościele

Kraków, 25 maja.

W ubiegłą środę o godz. 2 popol. nieustalonego narazie nazwiska kobieta podrzuciła w kościele OO. Jezuitów w Krakowie na Wesołej dziecko płci męskiej około 10 dni liczące. Dziecko oddano do miejskiego żłóbka, za wyrodną zaś matką wszczęto poszukiwania.

Nieszczęśliwy wypadek słuchaczki U. J.

Kraków, 25 maja.

W ub. środę w godz. popołudniowych w Zakładzie Chemji U. J. wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Oto podczas **prac laboratoryjnych nastąpiła eksplozja naczynia z kwasem chromowym, który dostał się do oka słuch. U. J. Zofji Salwickiej. Ofiarę nieszczęśliwego wypadku po opatrzeniu przewiozło Pogotowie Ratunkowe do Kliniki Okulistycznej.**

Dalszy ciąg procesu Puffelesa

Kraków, 25 maja.

W dalszym ciągu toczącego się przed ławą przysięgłych procesu przeciw dr. Puffelesowi, oskarżonemu o działalność komunistyczną, przesłuchano świadków: zastępcę starosty w Żywcu Styczyńskiego i agenta policji Ćwierczyka.

W drugim dniu rozprawy zeznawali świadkowie Schönherz i Hoffman oraz podkomisarz policji śledczej Olearczyk i przodownik policji śledczej Macioł.

W czasie zeznań tego ostatniego oskarżony zemdlał, wobec czego rozprawę przerwano.

Oskarżony dr. Puffeles jest prawdopodobnie osłabiony chorobą, jak wiadomo bowiem na rozprawę został doprowadzony ze Szpitala św. Łazarza, gdzie leczony jest na oddziele chorób wewnętrznych.

—o—

Sto lat temu

19 maja 1934 r. na Polach Elizejskich w Paryżu odbyła się pierwsza próba z tramwajem konnym na torze, mierzącym 573 metry długości. Do wagonu na czterech kołach, w którym zajęło miejsce 18 osób na ławeczkach, przyprzężono konie, poczem wśród okrzyków zgromadzonych tłumnie gapiów tramwaj ruszył z miejsca. O tej pierwszej próbie pisał dziennik „Ordre" w takich słowach:

„Jeśli ten rodzaj lokomocji przyjmie się w mieście, przestrzeń zniknie dla paryżan. W kilka minut ludzie, którym się spieszy, a których szybkość nadmiernie nie przeraża,

Miasto kanarków

Miasto Norwich słynie w Anglji jako ośrodek hodowli kanarków i handlu temi ptakami.

Niema prawie w tem mieście domu, w którym nie rozbrzmiewałyby o tej porze roku, gdy młode kanarki uczone są śpiewu, ich trele donośne.

Corocznie Norwich sprzedaje przeszło 100.000 kanarków do różnych części świata. Same Stany Zjednoczone kupują ich rocznie 17.000. Reszta znajduje chętnych nabywców nietylko w krainach zamorskich, ale nawet w Niemczech, którym widocznie nie wystarczają słynne kanarki z gór Harzu.

Hodowla kanarków w Norwich wydoskonaliła się dzięki temu, że trwa już od trzystu lat, a zaprowadzili ją tam **emigranci flamandzcy, wygnani ze swego kraju przez okrutne rządy Hiszpanów.**

—o—

DZISIEJSZA POGODA

Pogoda naogół słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanem, miejscami przelotny deszcz: Dość chłodno. W górach nocą przymrozki. Umiarkowane wiatry zachodnie i północno - zachodnie.

Nadanie imion młodym żubrzycom w puszczy białowieskiej

Z okazji przyjazdu wycieczki prasowej do puszczy białowieskiej, odbyło się w dniu 20 maja w obecności uczestników wycieczki nadanie imion trzem żubrzycom, które przyszły na świat w ostatnim miesiącu. Żubrzycy, urodzonej 29 kwietnia br. z ojca Borusa, żubra czystej krwi i matki „Faworyty" nadano imię „Burza"; żubrzycy urodzonej dnia 1 maja br. z tegoż ojca i matki „Bizerty" — imię „Birula", wreszcie żubrzycy, urodzonej 13 maja z tegoż ojca i matki „Stolze" — imię „Maya". Żubrzycy „Burza" zostało nadane imię przez p. Halinę Loretową i red. Giełżyńskiego, imię żubrzycy „Birula" przez p. Zofję Osbergerową, prezeskę Kl. Sprawozdawców Parlamentarnych i p. Adama Loreta, dyrektora naczelnego Lasów Państwowych, wreszcie „rodzicami chrzestnymi" „Mayi" byli p. red. H. Sosnowska i dyrektor Lasów Państwowych w Białowieży, p. Stefan Modzelewski.

Odpowiednie akty zostały podpisane w rezerwacie żubrowym w bliskiej odległości od wszystkich wymienionych okazów.

Łącznie z trzema jałówkami żubrzemi, których chrzest odbył się w tych dniach, Polska ma obecnie 14 sztuk żubrów krwi czystej (po 7 sztuk Białowieża i Pszczyna) oraz 10 sztuk mieszańców (7 Białowieża, 2 — Zoo Warszawa, 1 — Zoo Poznań). Administracja Lasów Państwowych zrealizowała myśl restytucji żubrów w Puszczy Białowieskiej, zakupując z końcem 1922 r. ze Szwecji 5 sztuk żubrów (1 żubra czystej krwi, 2 krowy czystej krwi i 2 żubro-bizonice). W ciągu 4 i pół lat hodowli przychówek wyniósł 10 sztuk (3 jałowice czystej krwi, 4 żubro-bizonice, 2 żubry czystej krwi i 1 żubro-bizon — ostatni przekazany został do Zoo Warszawa). W ten sposób hodowla w Białowieży, licząca 14 sztuk jest obecnie drugą z rzędu co do liczebności na świecie (najliczniejsza — ks. Bedford w Anglji — 33 sztuki).

Elektrownia wodna w pustyni Libijskiej

W Egipcie powstał plan wybudowania potężnej elektrowni w północnej części pustyni Libijskiej, przyczem siłą pędną będzie... woda. Woda w pustyni, której powierzchnia otrzymuje 2 cm. opadów deszczowych w ciągu roku. A jednak tak. Według planów inżynierów angielskich elektrownia ma stanąć w największem wzgłębieniu terenowem pustyni, które jest położone 134 metry poniżej morza.

Do elektrowni prowadzić będzie wodę z morza kanał otwarty na przestrzeni 29 kilometrów, a w pewnej części biegnący przez tunele, których będzie trzy. Ponieważ woda nie będzie mogła spływać z powrotem do morza, przeto odprowadzać ją będą systemem kanałów do dolin okolicznych. Z czasem woda wypełni całe zagłębie Quettaro. Słona woda morska parując pod słońcem palącem Egiptu pozostawi osady soli, która będzie ubocznym produktem elektrowni. Obliczają, iż prąd otrzymany tą drogą będzie się kalkulował tanio i starczy go na potrzeby całego dolnego Egiptu zarówno dla celów oświetleniowych jak i pędnych.

Znamię czasu

W Wieliczce nie wolno sprzedawać „Kurjera Powszechnego" i „Głosu Narodu".

Anna Żelazkowa, właścicielka sklepu przy ul. Piłsudskiego 37, w Wieliczce, chcąc sprzedawać dzienniki i czasopisma, wniosła w dniu 3 kwietnia b. r. do Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego przez Starostwo Powiatowe Krakowskie **podanie o udzielenie jej pozwolenia na sprzedaż wszystkich dzienników i czasopism, wychodzących na terenie państwa.** Po pewnym czasie zjawił się u Anny Żelazkowej posterunkowy P. P. z zapytaniem, o które pisma jej chodzi. Zapytana odpowiedziała, iż pragnie sprzedawać, tak jak zresztą w swem podaniu zaznaczyła, wszystkie czasopisma i dzienniki, wychodzące na terenie państwa. Wymieniając ich nazwy, podała także **wszystkie krakowskie dzienniki, nie wyłączając naturalnie „Kurjera Powszechnego" i „Głosu Narodu".**

Pismem Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego Wydział Bezpieczeństwa L. BB Pras. 9/36 z dnia 15 maja 1934 została petentka zawiadomiona, że:

„**W związku z wniesioną prośbą z dnia 3 kwietnia br. Urząd Wojewódzki na zasadzie art. 72 rozp. Prez. R. P. z dnia 22. III. 1928 o post. adm. (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 341) oraz § 3. ust. 5 ust. pras. z dnia 17. XII. 1862 r. austr. dz. p. p. Nr. 6 z r. 1863, udziela Pani zezwolenia na sprzedaż następujących perjodycznych czasopism: „Ilustr. Kurjer Codzienny", „Tajny Detektyw", „Wróble na dachu", „Czas", „Express Ilustrowany" i „Naprzód" — w lokalu zamkniętym w Wieliczce przy ul. Piłsudskiego l. 37.**

Zezwolenie niniejsze ważne jest do odwołania".

Pismo podpisane jest przez p. Wolanieckiego, w z. Naczelnika Wydz. Bezp. Publ.

Mimo zatem prośby o udzielenie pozwolenia na sprzedaż wszystkich dzienników i czasopism **nie zezwolono petentce na sprzedaż dwóch dzienników krakowskich: „Kurjera Powszechnego" i „Głosu Narodu",** zezwalając natomiast na sprzedaż brukowców, dla okrasy także opozycyjnego „Naprzodu". Fakt ten podajemy jako znamię czasu.

—o—

GIEŁDA

Waluty

Kraków, 25 maja.

Na krakowskim rynku pieniężnym płacono wczoraj za dolara 5.25—5.27, B. P. 5.25, markę niem. 2.05, koronę cz. 21.90, B. P. 21.62, funt ang. 26.90—26.95, B. P. 26.85, szyling austr. 99, B. P. 97.50.

Giełda zbożowa

Kraków, 25 maja.

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych.

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand.	19.75	20.25
Pszenica biała standż	19.50	19.75
Pszenica targowa stand.	19.00	19.25
Żyto targowe stand.	13.25	13.50
Owies dworski stand.	13.15	13.25
Jęczmień dworski	13.50	14.00
Jęczmień targowy	13,25	13,50
Kukurudza krajowa	22,00	23.00
Proso	19 —	20,—
Siano słodkie	7.00	7,50
Siano średnie	5.70	6.50
Koniczyna pastewna	7.00	8.00
Mak niebieski z workie	46.00	47.00
Kminek kraj. czyszony	160.—	165.00
Ziemniaki stołowe	3.80	4.50
Mąka pszenna okr. Krak.		
45%	34.00	35.00
60%	29,00	30,00
Mąka żytnia okr. Krak.		
I. gat. 0—60%	22.50	3.00
II gat. 55% sitkowa	16.00	16.50
Graham pszenny	26.00	26.50
Otręby żytnie	9.70	10.00
Otręby pszenne	10.25	10.50

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja spokojna, dowozy małe.

Giełda warszawska.

Warszawa, 24 V. 1934

3 proc. poż. budowlana	44·75	
4 proc. poż. inwestycyjna	11·—	
4 proc. poż. inwest. seryjna	11·—	
5 proc. poż. konwersyjna	66.—	
5 proc. poż. kolejowa	58·50	58·75
6 proc. poż. dolarowa	76·50	76·75
4 proc. poż. dolarowa	53·—	
7 proc. poż. stabilizacyjna	66 ⅜	66·38
10 proc. poż. kolejowa	—·—	

Waluty i dewizy

Belgja	123·80	Praga	22·05
Gdańsk	172·70	Stockholm	137·85
Holandja	359·10	Szwajcarja	172·27
Londyn	26·91	Włochy	45·05
N. Jork	5·29 25	Berlin	208·25
Paryż	34·95		

Giełdy zagraniczne

		Londyn.	24. V.
N. Jork	5·08 ⅛	Zurych	
Paryż	76·96	Praga	121 ½
Berlin	12·92·5	Budapeszt	
Amsterdam	7·50	Bukareszt	
Bruksela	21·72·5	Wiedeń	27·75
Rzym	60·03	Warszawa	26·93
		Zurych.	**24. V**
Paryż	20.30	Wiedeń	73·07
Londyn	15·62·5	Praga	12·87·5
N. Jork	3·07·25	Warszawa	58·10
Bruksela	71·90	Budapeszt	
Rzym	26·17	Bukareszt	305
Amsterdam	208·50	Buenos Aires	
Berlin	121·05		
		Paryż.	**24. V.**
Londyn	76·98	Praga	63.10
N. Jork	15.13·5	Bukareszt	15·15
Bruksela	354·—	Wiedeń	
Rzym	128·85	Berlin	5·96
Zurych	492·5	Warszawa	
Amsterdam	1027·25		

Racjonalna organizacja letnich kolonij

Kraków 25 maja

Krakowski Urząd Wojewódzki przypomina zasady racjonalnego organizowania kolonji letnich dla młodzieży. Dzieci, korzystające z kolonij, winny być szczepione przeciw ospie i płonicy. Instytucje organizujące kolonje, powinne zgłosić się do właściwego starostwa o wskazanie budynków uznanych za zdatne na pomieszczenie dla młodzieży. Kolonje muszą być prowadzone przez fachowych kierowników z ukończonym kursem względnie przez osoby mogące wykazać się 3-letnią praktyką. Świadectwa takie należy przedłożyć przed wyjazdem. Poza tem przypomina się, że na żądanie władz administracyjnych kierownictwo kolonij winno okazać świadectwa lekarskie personalu tak wychowawczego jak i gospodarczego, oprócz tego należy prowadzić księgi gospodarcze. Kolonje mogą być organizowane najmniej na 40 dzieci. O ile wszystkie przepisy nie będą uwzględnione, to kolonje nie będą mogły liczyć na subwencję Urzędu Wojewódzkiego. W celu dostarczenia instytucjom sił wykwalifikowanych, Urząd Wojewódzki zorganizował w okresie od 16 stycznia br. do 31 marca br. kurs na kierowników i wychowawców kolonij letnich, który ukończyło 27 absolwentek seminarjum nauczycielskiego.

Pożar w fabryce „Spektrum"

Kraków, 25 maja.

Wczoraj o godz. 7.30 rano została wezwana Straż Pożarna do fabryki „Spektrum" przy ul. Grzegórzeckiej 51, gdzie wybuchł pożar w kotłowni. Podczas nieobecności palacza otworzyły się drzwiczki i wypadły wióra, które zapaliły zapasy paliwa. W ciągu pół godziny pożar zlokalizowano.

Nominacje wiceprokuratorów

(s.) P. Minister sprawiedliwości zamianował asesorów: Franciszka Schofera i Tadeusza Tarasa podprokuratorami Sądu okręgowego w Czortkowie.

Wielka akcja propagandowo - werbownicza L.O.P.P.

Kraków, 25 maja.

W ubiegłą środę w lokalu Okręgu Wojewódzkiego LOPP odbyło się zebranie obywatelskie, w którem prócz naczelnych władz wojewódzkich LOPP wzięli udział przedstawiciele różnych sfer społeczeństwa krakowskiego.

Zebranie miało na celu konferencję porozumiewawczą, ułożenie planu działania i uzgodnienie rozmaitych projektów w związku z warunkami miejscowemi, celem wzmożenia akcji werbowania nowych członków LOPP.

Po dłuższych debatach i ożywionej dyskusji ułożono program wielkiej akcji propagandowo - werbowniczej, której poszczególne etapy kolejno będą realizowane.

—o—

Giną futra

Lwów, 25 maja.

(t) Do zimy jeszcze daleko, ale złodzieje lwowscy już w maju zaopatrują się przezornie w futra. I tak Szymon Ehrenkranz zam. Bernsteina 11a doniósł policji, że **nieznani sprawcy włamali się do jego mieszkania skąd skradli dwa futra łącznej wartości 2.300 zł.**

Nieznani również sprawcy skradli z mieszkania Majera Polenberga przy ul. Źródlanej 4 **futro i dwa ubrania wartości 1500 zł.** Zawiadomiona policja wdrożyła dochodzenia celem wykrycia sprawców.

Nieznany powód samobójstwa

Lwów, 25 maja.

(t) W związku z naszą notatką o postrzeleniu się w skroń kolejarza Michała Dudzińskiego, który **przewieziony do szpitala zmarł nie odzyskawszy przytomności,** dowiadujemy się, że **powodu jego rozpaczliwego kroku dotychczas nie ustalono.** Podobno między denatem a jego żoną dochodziło do częstych scysyj i kłótni na tle majątkowem i to było główną przyczyną samobójstwa.

Cała ta sprawa jest obecnie przedmiotem ścisłych dochodzeń policyjnych prowadzonych przez Wydział śl. P. P. Dudzińską i jej sublokatora 30-letniego Eugenjusza K., b. urzędnika Magistratu przytrzymano.

Wykoleił się parowóz i trzy wagony

Lwów, 25 maja.

(t) W dniu wczorajszym około godz. 8-mej rano na przestrzeni między dworcem Łyczakowskim a Głównym pociąg towarowo - osobowy Nr. 1652 z nieustalonych narazie powodów **uległ wykolejeniu, wskutek czego nastąpiła przerwa w ruchu na tej linji. Wykoleiła się mianowicie lokomotywa i trzy wagony.** Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

Zawezwano pogotowie techniczne po usunięciu przeszkody podjęto normalny ruch.

—o—

Sfingowane włamanie

Lwów, 25 maja.

(t) Chaim Barer, krawiec zam. przy ul. Wronowskich 8 doniósł policji, że jakiś **nieznani sprawcy włamali się do jego mieszkania i skradli mu garderobę oraz gotówkę łącznej wartości 6.500 zł.**

Wysłani natychmiast na miejsce funkcjonarjusze policyjni po przesłuchaniu domowników i po przeprowadzeniu dochodzeń doszli do wniosku, **że cała historja z włamaniem jest tylko wymysłem Barera, który chciał w ten sposób uzyskać premję asekuracyjną.** (B. niedawno ubezpieczył swoje mieszkanie na b. dużą sumę), Barera wobec tego aresztowano.

Dalsze dochodzenia prowadzone przez kom. Sengera w toku.

CO DZIEŃ NIESIE?

25 Maja	Piątek
Wsch. sł. 3 g. 26 m. Zach. sł. 19 g. 16 m.	Grzegorza (Sobota: Filipa)

Rozkład Lotów

ważny do dn. 30. IV. 1934.

(codziennie — także w niedziele.)

o. 8.50	WARSZAWA	↑	p. 14.53
p. 10.45	KRAKOW	↑	o. 12.45

(poniedziałki, środy i piątki) (wtorki, czwartki i soboty)

o. 11.05	KRAKOW	↑	p. 12.20
p. 13.00	BRNO		o. 10.25
o. 13.20	BRNO		p. 10.05
p. 14.10	WIEN		o. 9.15

Odjazd autobusów w Krakowie z przed Biura P. L. L. „LOT", ul. Szpitalna 32 do samolotu warszawskiego o godz. 12.05 do samolotu wiedeńskiego o godz. 10.20

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonja. Aleje Jerozolimskie 39. o godz. 7.05.

(wtorki, czwartki i soboty)

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonia, Aleje Jerozolimskie 39. o godzinie 14.15.

Odjazd autobusu w Katowicach z przed Biura „Orbisu" ul. Dyrekcyjna 2. o godzinie 7.30.

Ścisłe informacje w biurach P. L. L. „LOT".

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy przez Częstochowę: 0,45 (kursuje od 15 maja do 6 października). 7.15 (p), 11.58, 15,15, (kursuje od 14 sierpnia do 20 sierpnia), 17 20 (p), 23,00.

Do Warszawy przez Kielce, Radom, Dęblin: 22,15.

Do Katowic: 5.10, 6.01, 6,50, 7 31 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki piątki i soboty), 10,45, 11,22 (p), 12,29 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki, piątki), 13,20 (kursuje od 17 czerwca do 2 września codziennie), 14.25, 17,12 (p), 19,25 (kursuje codziennie z wyjątkiem 25, 26 grudnia i 21 i 22 kwietnia) 21,30 (p), 21.36 22,27 (Lux-Torpeda kursuje tylko w niedzielę).

Wiedeń—Praga: 11.22 (p), 21.00 (p) 5.10, 7.40, 14.25.

Berlin: 11,22 (p), 21.30 (p), 6.10 10.45 17,12, 21.36.

Zebrzydowice: 11,22 (p) 14.25, 21,30 (p)

Poznań: 6.01 10.45, 17.12 (p), 21,30 (p).

Gdynia: 17.12 (p), 21,30 (p).

Cieszyn: 17.45.

Chrzanów: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października), 7.40, 11.22 (p), 14.25, 17.42, 21.30, 21.36.

Dziedzice: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października) 7,40, 11.22 (p), 14.25, 17.42, 21.30, 21.36.

Żywiec: 17.42.

Lwów: 11.20 (p), 11.25, 10.00 (p), 0.15. 8.05 (p).

Zakopane 0,05 (kursuje od 8 października do 15 grudnia), 0.45 (kursuje od 15 maja do 7 października), 3 40 (kursuje od 15 maja do 6 października), 7,25 (kursuje od 15 maja do 6 października), 8.51 (kursuje w niedzielę Lux-Torpeda). 9.15, 13.52 (p), (kursuje od 15 maja do 6 października), 14 35 (kursuje od 13 sierpnia do 19 sierpnia). 14.48 (kursuje w soboty Lux-Torpeda). 15.21 (kursuje od 15 maja do 6 października) 18,15 23.05 (kursuje od 15 maja do 6 października).

—o—

Nocne dyżury lekarzy: Dr. Gradziński Adam (Starowiślna 20. tel. 139-75). dr. Jurkowicz Amalja (Wrzesińska 9. tel. 134-80) dr. Nowak Tadeusz (Józefitów 21,) dr. Ralski Lesław (Zyblikiewicza 5).

Nocne dyżury aptek. W Krakowie: Apteka pod Białym Orłem, Rynek A—B. 45, Apteka Łobzowska 6, Apteka pod Świętą Kingą Grzegórzecka 9, Apteka pod Złotym Lwem Długa 4. Apteka pod Murzynem Krakowska 19. **W Podgórzu.:** Apteka pod Opatrznością Brodzińskiego 1.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek 25. 5. „Rzeczpospolita poetów."

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Niewidzialny człowiek"
ADRIA: „Tańcząca Wenus".
APOLLO: „Świat bez mężczyzn".
BAGATELA: „Parada Rezerwistów".
Dom Żołnierza: „Ich grzech".
MUZEUM: „Król to ja".
PROMIEŃ: Dr. Jekyll i mr. Hyde" i „Świat słucha".
SŁONKO: „Księżna Łowicka"
SZTUKA: „Precz z kryzysem"
ŚWIT: „Wanima"
UCIECHA: „Czibi"
WANDA: „Królowa Krystyna".

Znowu wielkie włamanie w śródmieściu Krakowa

Kraków, 24 maja.

Kraków od kilku dni stał się terenem występów bandyckich. Po rabunkowem morderstwie przy ul. Potockiego, włamano się onegdaj do Banku Komercjonalnego w Rynku Gł., o czem donosiliśmy. W nocy zaś z poniedziałku na wtorek dokonano włamania do sklepu gazowni miejskiej przy pl. Szczepańskim. Włamywacze dostali się do sklepu od ulicy przez odgięcie krat przy oknie wystawowem. Następnie weszli do sali pokazów w suterenach, skąd schodkami przedostali się do sklepu.

Tu odsunęli stojącą przy ścianie kasę ogniotrwałą, którą rozpruli rakiem od tyłu, robiąc otwór w formie trójkąta. — Z kasy skradli 2½ tys. zł. gotówką, oraz kilka papierów wartościowych.

Po dokonaniu włamania złodzieje przesunęli kasę zpowrotem do ściany i pozostawiwszy przy niej dwa dłuta, uciekli tą samą drogą, którą przybyli. Uchodząc,

porozbijali biurka w poszukiwaniu pieniędzy.

Przez jakiś czas zatrzymali się w suterenach, gdzie raczyli się winem znalezionem w stojącym tam kredensie.

Brak wszelkich śladów świadczyłby, że bandyci byli fachowcami i pracowali w rękawiczkach oraz używali doskonałych narzędzi do włamania. Uderzającym jest fakt, że sklep gazowni miejskiej

oświetlony jest przez całą noc i nie zapuszcza się na noc żaluzyj.

Włamania dokonała prawdopodobnie ta sama szajka, która spłoszona została przy włamaniu do Banku Komercjonalnego. Według dotychczasowych dochodzeń włamywacze pochodzą z poza Krakowa.

—o—

ZABYTKI — MUZEA — WYSTAWY

WAWEL

I. **Katedra.** zwiedzanie 10 — 13 i 14.30 — 17. w niedz. i święta 12 — 13.30 i 14.30 szkolne: Groby król. 20 gr. Skarbiec 20 gr. Wieża Zygm. 10 gr. Wycieczki dorosłych Groby król. Skarbiec i Wieża Zygm. — razem 1 zł. od osoby.

II. **Zamek królewski** (komnaty królewskie) codziennie 9 — 16, niedziele i święta 9 — 14, wstęp 1 zł., wyc. zbior. 50 gr. wyc. szkolne 25 gr., w niedzielę i święta wstęp 50 gr.

III. **Smocza Jama** codziennie 9 — 16 w — 17, wstęp: Groby królewskie 1 zł. Skarbiec 1 zł. Wieża Zygm. 25 gr. wycieczki niedz. i święta 9 — 14. wstęp 50 gr.

IV **Rotunda św. Feliksa i Adaukta, Katedra Romańska św. Gerona** wstęp 20 gr.

—o—

Wieża Marjacka codziennie 10 — 14. Wstęp 50 gr. dla wycieczek 25 gr.

MUZEUM NARODOWE

Wystawa kobierców mahometańskich i ceramiki w Muzeum Narodowem w Krakowie została przedłużona ze względu na ożywioną frekwencję do końca czerwca br. W tym tygodniu udało się komitetowi dzięki uprzejmości ks. infułata Slepickiego uzyskać kobierzec z Katedry na Wawelu. Jest to, imponujący objekt tak pod względem walorów artystycznych jako też wymiarów; należy on do wyjątkowych zabytków sztuki perskiej. W rysunku widzimy silny wpływ chińskiej ornamentyki. Jest to kobierzec zdobyty pod Wiedniem i już tam brutalną ręką przecięty na dwie połowy z których jedna znajduje się u nas, druga zaś jest własnością Musse de Arts Decoratifs w Paryżu.

I. Wystawa kobierców mahometańskich ceramiki azjatyckiej i europejskiej, Rynek Główny Sukiennice. Codziennie 10—14. Wstęp 1 zł.

II. Oddział im. Emeryki hr. Hutten Czapskiego Wolska 10. — Środy, Niedzielę i święta 10 — 14. Wstęp 1zł. — Numizmatyka, grafika, broń i przemysł artystyczny.

III. Dom i Muzeum im. J. Matejki ulica Florjańska 41. Codziennie 10 — 14. Wstęp 1 zł. Zbiory Jana Matejki i artystyczna po nim spuścizna.

IV Oddział im. Feliksa Jasieńskiego ul. Szczepańska 11 I p. Wystawy sztuki polskiej, japońskiej, dywany, sprzęty z różnych epok itd. O otwarciu poszczególnych wystaw uwiadamia się osobnemi ogłoszeniami.

V. Oddział im. Erazma Borącza Karmelicka 51. Środy. Niedziele i Święta 10 — 14. Wstęp 1 zł. — Kilimy polskie wschodnie dywany, broń, sprzęty malarstwo XIX wieku.

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH

ul. Pijarska 6/15. Zwiedzanie grupami pod kierunkiem funkcjonarjuszy Muzeum we wtorki i piątki punktualnie o godz. 10, 11, 12 Wycieczki i Szkoły tylko za uprzedniem — conajmniej na 24 godzin — zgłoszeniem w Zarządzie za wyjątkiem wtorków i piątków do 14, oraz sobót do 11 godziny.

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (na Wawelu) codziennie 9—13. wstęp 50 gr. młodzież 20 gr. wycieczki szkolne 10 gr. od osoby.

Z Pałacu Sztuki (plac Szczepański 4) Obecnie odbywa się wystawa prac Grupy „Dziesięciu" do której należą artyści: Adam Bunsch Kazimierz Chmurski, Paweł Dadlez, Jerzy Fedkowicz. Teodor Grott, Stefan Orwicz, Stanisław Popławski, Marcin Samliński. Bogusław Serwin i Tadeusz Seweryn. Ponadto wystawione będą tkaniny, wykonane w krakowskiej wytwórni „Grot" według projektów Bohdana Treter, Kazimierza Chmurskiego oraz Teodora Grotta. Całą świetlicę zajmie zbiorowa wystawa prac Tytusa Czyżewskiego. 3 sale wypełnią wreszcie 266 eksponatów 30 szwedzkich artystów grafików, członków Towarzystwa „Grafika Sallskäpet" reprezentują ceny najlepsze siły grafiki Północy. Powyższa impreza zorganizowana przez Towarzystwo Polsko-Szwedzkie, Krakowski Związek Grafików oaz dyrekcję Towarzystw Przyjaciół Sztuk Pięknych ma być jednym ze środków kulturalnego zbliżenia Polaków i Szwedów.

KRONIKA KULTURALNA

Z Miejskiego Teatru im. J. Słowackiego. Dziś w piątek na przedstawieniu wieczornem komedja satyryczna L. H. Morstina „Rzeczpospolita poetów", w opracowaniu scenicznem dyr. J. Osterwy, w oprawie dekoracyjnej prof. K. Frycza. W roli głównej poety Turlewa występuje dyr. J. Osterwa w otoczeniu całego zespołu. Pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego odbywają się próby z komedji A. Grzymały-Siedleckiego „Czwarty do bridg'a", która ukaże się w najbliższym czasie.

KOMUNIKATY

Obóz letni w Mszanie Dolnej. Obóz „Beskid" w Mszanie Dolnej, jeden z najlepiej wyposażonych obozów w Polsce, zyskuje w tym roku nową atrakcję w postaci basenu pływackiego o wymiarze 25 na 8 m., co przyczyni się w wielkiej mierze do wzbogacenia programu obozowego. Informacje i wpisy do Obozu przyjmuje sekretarjat Działu Chłopców Polskiej YMCA Kraków, ul. Biskupia 19, tel. 124-36 codziennie, od godz. 3 do 19-ej po poł.

„Wesołe kumoszki z Windsoru" — opera komiczna O. Nicolai'a ukaże się na scenie Miejskiego Teatru w poniedziałek 28 bm. Dzieło to, jednoczące styl włoskiej „opera buffa" ze stylem opery niemieckiej, obfituje w niezwykłe bogactwo melodji, ilustrującej dowcip szekspirowskiej komedji o starym Don Juanie Falstaffie, któremu sprytne niewiasty płatają mnóstwo figlów. Wspaniała uwertura, brawurowe arje, wielkie ansamble solistów melodyjne chóry i efektowne sceny baletowe złożyły się w tym dziele na prawdziwe arcydzieło.. W operze tej w opracowaniu muzycznem dyr. Wallek-Walewskiego i reżyserskiem, J. Stępniowskiego wystąpi gościnnie w partji p. Fluth znakomita śpiewaczka Ada Sari.

Opieka nad ptactwem śpiewającem i walka z ptasznictwem. Onegdaj odbyło się posiedzenie Sekcji Ochrony Ptactwa Związku Opieki nad Zwierzętami w Krakowie (ul. Zwierzyniecka 42 tel. 110-10). W posiedzeniu oprócz członków wzięli udział zainteresowani przedstawiciele magistratu krakowskiego. Przedmiotem dyskusji była akcja otoczenia ptactwa śpiewającego w ogrodach miejskich w Krakowie celową i skuteczną opieką, zarówno w lecie jak i w zimie. Na skutek interwencji Związku Opieki nad Zwierzętami w Krakowie funkcjonarjusze PP. w Bronowicach Małych przeprowadzili w asystencji inspektora Z.O.Z. rewizję u mieszkańców w Bronowicach Dużych, konfiskując 38 sztuk ptaków śpiewających: 16 szczygłów, 8 czyżyków, 5 makolągw, 4 kanarki leśne, 2 zięby, 2 gile i 1 dzwońca. Ptaki te częściowo wypuszczono częściowo przekazano do zwierzyńca w Lesie Wolskim. Skonfiskowano również sieci i potrzaski u zawodowych ptaszników, na których wniesiono doniesienia do starostwa krakowskiego.

Prosimy P. T. Prenumeratorów o nadsyłanie prenumeraty za CZERWIEC 1934.

Celem ułatwienia wysyłki, która wynosi zł. 4 miesięcznie dołączamy do dzisiejszego Nr. czeki P. K. O. Nr. 503.750.

Równocześnie zwracamy się do wszystkich abonentów zalegających z prenumeratą z gorącem wezwaniem, aby zechcieli niezwłocznie zaległości wyrównać.

ADMINISTRACJA „KURJERA"

„Warszawska Szopka Polityczna 1934" w Bagateli. W sobotę 26-go i w niedzielę 27 bm. odbędą się w Bagateli dwa gościnne występy głośnej w całej Polsce „Warszawskiej Szopki Politycznej 1934" która zjeżdża do Krakowa z przebojową szopką „Szachy Pana Marszałka". W korowodzie 40 figur naturalnej wielkości ukażą się karykatury znanych osobistości ze sfer rządowych i politycznych oraz wojskowych. W szopce biorą udział znakomici artyści scen warszawskich. Początek obydwóch przedstawień o godz. 9 wieczór.

Cyrk Staniewskich na Błoniach obok boiska K. S. „Cracovia". Dziś w piątek 25 bm. przedstawienie o godz. 8.15 wiecz.

Uroczystości krakowskie w Radju. W dniu 30 bm. nadany zostanie przez Radjo reportaż z uroczystego poświęcenia kamienia węgielnego Muzeum Narodowego w Krakowie w obecności Pana Prezydenta Rzplitej. W ten sam dzień nastąpi również transmisja obchodu 500-ej rocznicy zgonu króla Władysława Jagiełły, którą upamiętni odczyt prof. U. J. dr. Jana Dąbrowskiego, poczem wykonany zostanie w studio rozgłośni oryginalny, niezwykle ciekawy koncert zorganizowany przez prof. U. J. dr. Zdzisława Jachimeckiego pt. „Muzyka, której słuchał król Władysław Jagiełło". Koncert ten złożony będzie z autentycznych utworów polskich kompozytorów z początkiem XV w. W dniu 31 bm. mikrofony Polskiego Radja uchwycą poraz pierwszy przebieg wspaniałej procesji Bożego Ciała na Rynku krakowskim, w której również poraz pierwszy weźmie udział p. Prezydent Rzplitej wraz z korpusem dyplomatycznym. Reportaż poprowadzi znakomity historyk sztuki i prelegent radjowy dr. Jerzy Dobrzycki.

Audycje radjostacji krakowskiej

Piątek 25 maja 1934.

7.00—8.00 Audycja poranna z Warszawy. 11,35 Program na dzień bieżący. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej z Warszawy. 11.50 Wiadomości bieżące. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. 12,05 Koncert popularny z płyt: 1) Lalo: Norweska rapsodja, 2) Leoncavallo: Prolog z op. „Pajace". 3) Sarasate: Melodje cygańskie, 4) Kreisler: Radość i ból kochania, 5) Rubinstein: Toreador i Andaluzka, 6) Grieg: Pochód karzełków. 7) Godard: Kołysanka, 8) Kotelbey: W chińskiej świątyni. 10) Fibich: Poem. W przerwie o 12,30 wiadomości meteorologiczne, i o 12 55 dziennik południowy z Warszawy. 15.00 Hejnał i pieśni majowe z Wieży Marj. 15.20 Komunikat PUWF 15,25 Komunikat LOPP. 15,35—16.35 Tr. z Warszawy. 16.35 Muzyka współczesna z płyt: 1) Rimskij-Korsakow: Kaprys hiszpański. 2) Rondalla Aragonesa: Hiszpański taniec 3) Albeniz: Triana. 4) Florent Schmitt: Rapsodja wiedeńska. 17 10—18.50 Trans. z Warszawy. 18.50 Program na dzień nast. 18,55 Odczyt pt.: „Czem będą krakowskie igrzyska sportowe?" — wygł. p. St. Olkusznik. 19,10 Rozmaitości. 19.15 „10 minut o teatrze". 19,25 Trans. z Warszawy. 19.43 Wiadomości sportowe lokalne. 19.47—23 30 Trans. z Warszawy.

—o—

Wielka pielgrzymka do Częstochowy

ODEZWA!

Lwów, 25 maja.

Matki Polki Katoliczki z całej Polski urządzają w dniach 2 i 3 czerwca b. r. pielgrzymkę do Częstochowy, by tam, u stóp Najświętszej Marji Panny, złożyć wiernopoddańczy hołd i zarazem ofiarować swoje rodziny, przedstawić potrzeby, uprosić męstwo i siły do wychowania młodzieży w duchu zasad wiary katolickiej.

Hasłem pielgrzymki będą słowa listu Episkopatu: że, „życie polskie może się rozmaicie układać pod względem społecznych ustrojów — ale duch jego musi być Chrystusowy!“.

Zgromadzone u stóp tronu Najświętszej Marji Panny, Królowej Korony Polskiej, prosić będziemy o niezłomność ducha naszego i o wytrwałość — aż do zwycięstwa!

Wzywamy wszystkie Matki Polki Katoliczki, o ile im tylko warunki pozwolą, do wzięcia udziału w tej pielgrzymce, aby tłumnem stawieniem się u tronu Królowej naszej i Matki gorącemi modłami wyjednać błogosławieństwo Boże dla naszej ukochanej Ojczyzny.

Za Komitet Organizacyjny Pielgrzymki Matek Katoliczek we Lwowie: Kazimiera Stawarska, przewodnicząca; Marja Scherffowa, skarbniczka; Janina Mowiecka, sekretarka.

PROGRAM PIELGRZYMKI ORAZ BLIŻSZE INFORMACJE:

Pielgrzymka wyjeżdża w dniu 1-go czerwca (piątek) br. o godz. 22.50. W sobotę rano 2 czerwca zwiedzanie Krakowa, wspólny obiad i wyjazd do Częstochowy. Po przyjeździe do Częstochowy (około 5.30) weźmiemy udział w nieszporach, poczem uczestniczki zwiedzą Częstochowę i rozejdą się do swoich kwater.

W niedzielę dn. 2 czerwca o godz. 8-mej rano wspólna msza św. z Komunją św. i kazaniem, **udział w Procesji Bożego Ciała na Jasnej Górze** — zwiedzanie klasztoru.

Popołudniu po wspólnym obiedzie, zebranie towarzyskie celem wzajemnego zapoznania się.

Jeżeli zgłosi się 100 uczestniczek pielgrzymki cena biletu zniżkowego wyniesie 28 zł., przy zgłoszonych 25 osobach bilet zniżkowy kosztować będzie 38 zł.; zaś przy 200 zgłoszonych osobach cena biletu wyniesie 23 zł.. Cena normalnego biletu bez zniżki wynosi 41 zł. 60 gr.

Zgłoszenia przyjmuje się do **29 maja** włącznie: Lwów, ul. Klonowicza l. 7. — (parter), codziennie między 5 — 7-mą godz. popołudniu.

Celem uzyskania większej zniżki kolejowej — prosimy P.T. delegatki o natychmiastowe nadesłanie 38 zł. na zakupno biletów. W razie otrzymania zniżki przy zgłoszeniu się 100 osób nadwyżkę 10 zł. zwrócimy.

—0—

Z SALI KONCERTOWEJ.

Koncert symfoniczny

Filharmonji lwowskiej

Lwów, 24 maja.

Niewątpliwie jeden z ostatnich koncertów symfonicznych w tym sezonie — mimo cen popularnych nie wzbudził większego zainteresowania, a szkoda to wielka, gdyż poziom artystyczny wykonania był bardzo wysoki. — Sam program choć niezbyt wyszukany i poważny, zawierał jednak utwory wartościowe a między niemi jedną ciekawą nowość a mianowicie Suitę z baletu „Syrena“ W. Maliszewskiego.

Dzieło to zdradza duży, niepospolity i zdrowy talent kompozytorski, wyrażający się jędrnie i zwięźle — faktura orkiestrowa, efektowna, barwna i pełna umiaru. Kompozycja sama interesuje i pociąga mocno słuchacza swymi oryginalnemi pomysłami oraz doskonale dojrzałą techniką kompozytorską. Tematycznie wartościowe to dzieło posiada cztery części a to 1) defilada, 2) taniec Boruty. 3)Invocation. 4) Oberek. „Defilada i Oberek“ to najwartościowsze części „Suity“, najbardziej jednolite i zwarte — „Taniec Boruty“ zaś i „Invocation“ mimo. iż posiadają sporo interesujących elementów melodycznych nie mają tej siły wyrazu, co poprzednio wymienione części Suity. — Dzieło to wykonane doskonale — oklaskiwano owacyjnie.

W skład programu weszły pozatem Webera uwertura do opery „Wolny Strzelec“, Griega Suita „Peer Gynt“, Debussyego preludjum „Południe Fauna“ oraz Liszta „I. Rapsodja“. Swietny dyrygent oraz doskonale usposobiona orkiestra była przedmiotem długotrwałych oklasków. Niemilknące owacje zmusiły Dr. A. Sołtysa do powtórzenia dwóch ustępów z „Peer Gynta“ — a nad program zagrano kapitalnie z dużym rozmachem i temperamentem „Mazura“ z Halki.

Festival połączonych orkiestr D. O. K. VI.

Lwów, 24 maja.

Już roku zeszłego pisaliśmy z dużem uznaniem przy takiej samej sposobności o wielkiej i coraz to owocniejszej pracy artystycznej orkiestr wojskowych. Z przyjemnością stwierdzamy, że orkiestry te znacznie podniosły swój poziom — znać wytężoną i celową pracę ich kapelmistrzów. — Zbyt trudny program zeszłorocznego festivalu, zastąpiono bardziej przystosowanym do właściwości orkiestr dętych i to co zostało zaprodukowane, stało na poziomie wcale znacznym.

Nie uwzględniono jednak niestety w programie zupełnie „marszów“ — a są to utwory często o bardzo dużej wartości artystycznej a zarazem utwory prawie zawsze pisane dla orkiestr wojskowych, mogą zatem być wykonywane w oryginale — odpadają więc wszelkie przeróbki i transkrypcje, które zawsze wpływają ujemnie na wartość wykonywanego dzieła. Ponadto „marsze“ to przecież naczelne zadanie orkiestr wojskowych i jakkolwiek zupełnie zrozumiałą jest i słuszną ambicja kapelmistrzów. by dyregować duże programy symfoniczne, to niemniej jednak „marsze“ winne się znajdować koniecznie w programach produkcji orkiestr wojskowych.

Ostatni „festival“ przygotowany widocznie nad wyraz starannie zdobył sobie swym naprawdę nieprzeciętnym poziomem artystycznym ogólnie zasłużone uznanie. Każdy punkt programu oklaskiwano gorąco i szczerze. — Panom kapelmistrzom a to ppor. Jurkiewiczowi Wład., porucznikowi Biskupskiemu Stan. Rosse Julj., Dłutkowi Janowi oraz dyrygującemu połączonemi orkiestrami kapt. Knysakowi Ludwikowi wyrażamy jak najszczersze uznanie i pochwały za owocną pracę. Dzięki ich wytężonym staraniom orkiestry wojskowe D. O. K. VI. poszczycić się mogą znaczną wartością artystyczną swych świadczeń a duży i nieprzeciętny sukces „festivalu“ niech będzie dla nich bodźcem dla dalszej pracy i dalszych coraz to większych i znaczniejszych sukcesów.

W.

KURJER SPORTOWY

Ameryka pokonała Polskę 14:2

CHICAGO 24. 5. (PAT) Na wielkim stadjonie odbyło się wczoraj spotkanie bokserskie między drużyną pięściarską Polski i Stanów Zjednoczonych. Zwyciężyli Amerykanie w stosunku 14:2. Meczowi przyglądało się 25.000 widzów., w tem bardzo wielu Polaków chicagowskich. Wyniki poszczególnych walk w kolejności wag są następujące: Rodholz (Polska) zwyciężył Urso, Rogalski uległ Belliniemu, Kainar pokonany został przez Bettlow, Sipiński pokonany został przez Kenneally, Misiurewicz uległ Ferrary'emu, Majchrzycki przegrał z Caserio, Karpiński uległ Soldatiemu, wreszcie Piłat pokonany został przez Thomasa.

Decyzja sędziów przyznających zwycięstwo drużynie amerykańskiej spotkała się z poważnemi zastrzeżeniami znacznej części obecnej na meczu publiczności. Protestowano szczególnie ostro przeciwko decyzjom, przyznającym zwycięstwo przeciwnikom Karpińskiego i Misiurewicza. Polacy chociaż słabsi walczyli z dużą odwagą do ostatniej chwili. Prasa amerykańska wyraża się z uznaniem o polskich bokserach. Chicago Tribune pisze, iż porażka polskich bokserów nie przynosi im ujmy choćby z tego względu, iż w drużynie amerykańskiej jest 6 szampjonów Ameryki.

—0—

Polska przegrywa z Szwecją 2:4

SZTOKHOLM 24. 5. Wczoraj przedwieczorem rozegrany został w Sztokholmie mecz międzypaństwowy Polska — Szwecja. W spotkaniu tem Polska przegrała w stosunku 2:4. Bramki dla Polski strzelili Nawrót i Wilimowski. Na meczu prócz kilkunastu tysięcy Szwedów i znacznej liczby Polaków przybyłych z kraju statkiem polskim, obecny był poseł polski w Sztokholmie min. Rozwadowski. Gra drużyny b. dobra, strzały jednak niezbyt szczęśliwe.

KRONIKA SPORTOWA

Przed jubileuszem LZOPN i OKS. we Lwowie. Z okazji 15-lecia Lw. Okr Związku Piłki Nożnej odbędzie się w dniu 31-go maja na szeroką skalę zakrojona uroczystość. kulminacyjny punkt, której stanowić będzie spotkanie reprezentacji Lwowa z mistrzem Austrji Admirą. Wiedeńczycy przyjeżdżają w pełnym składzie, jedynie tylko z rezerwowym bramkarzem i zastępcą Schalla na pozycji lewego łącznika, zarówno bowiem bramkarz Platzer, jak i Schal wyznaczeni zostali w skład reprezentacji Austrji na mistrzostwa świata we Włoszech. Skład Lwowa przypuszczalnie tworzyć będą: Albański — Chmielowski, Lemiszko. — Hanin Wasiewicz, Deutschman, — Matjas I, Matjas II, Krusze (Lechja), Zimmer, Niechcioł. Zarząd LZOPN. chcąc zachęcić publiczność a w szczególności młodzież szkolną do tłumnego zjawienia się na zawodach, ustanowił ceny biletów w przedsprzedaży o 50% niższe aniżeli przy kasach na boisku. Równolegle z 15-leciem LZOPN. obchodzi uroczystość 20-lecia Lw. Okr. Kolegjum Sędziów. W skład komitetu organizacyjnego weszli prócz sędziów aktywnych, płk. dypl. Orest-Dżułyński, kpt. M. Bilor, kpt. Spaltenstein, dyr. Zimmerman i in. Na program uroczystości jubileuszowych OKS. złoży się m. in. akademja jubileuszowa w czasie której wręczone zostaną zasłużonym sędziom odznaki pamiątkowe i dyplomy.

W pierwszym dniu międzynarodowych mistrzostw tennisowych w Paryżu, Polacy odnieśli dwa zwycięstwa. Tłoczyński pokonał Francuza Bouy 6:3, 6:1, 2:6, 6:2. Hebda zaś zwyciężył Levena 6:4, 6:4. 6:2.

Ukarani gracze. Wydział Gier i Dyscypliny Ligi PZPN. ukarał nast. graczy: Lasotę i Kisielewskiego z Cracovii 1 tyg. dyskwalifikacji za niewykonanie poleceń kapitana związkowego KOZPN. klub Cracovię grzywną 50 zł. za niezawiadomienie KOZPN. o niemożności gry Lasoty na meczu Kraków — Śląsk, Herbstreichera z ŁKS. surową naganą za niesportowe zachowanie na meczu ŁKS. — Cracovia.

Derby-County remisuje z jedenastką Niemiec W Dortmundzie reprezntac. jedenastka Niemiec rozegrała ostatni mecz treningowy z angielską drużyną Derby - County. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

Kronika stanisławowska

Wypadek motocyklowy. W niedzielę 20 bm., o godz. 8.30 rano, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek motocyklowy przy ul. 3-go Maja, obok koszar 48 pp. Mianowicie jadący motocyklem kupiec stanisławowski Karol Hauswald, najechał w pędzie na wyjeżdżający z ul. Koszarowej powóz p. M. Skutki zderzenia były fatalne. Hauswald doznał ogólnego poranienia, oraz pęknięcia czaszki. Pierwszej pomocy udzielono mu w Koszarach 48 pp. poczem w stanie groźnym, odwieziono go karetką pogotowia do szpitala.

Florette et Patapon, doskonała farsa z francuskiego w 3 aktach, wystawiona w teatrze im. Moniuszki, pod dyr. Z. Łozińskiej. Sobotni wieczór teatralny, był wieczorem jubileuszowym teatru zawod. w Stanisławowie. Przed rozpoczęciem spektaklu, do dość licznie zebranej publiczności przemówiła p. dyr. Łozińska, która w gorących i serdecznych słowach wyraziła podziękowanie tym wszystkim którzy pamiętają o teatrze. Następnie delegaci T-wa muzycznego im. Moniuszki w osobach pp. Spechta i Misiołka, wręczyli dyr. Łozońskiej imieniem T-wa kosz kwiatów i piśmienne uznanie, za Jej dotychczasową pracę, dla dobra kultury. Mała ta i skromna uroczystość wywołała niezatarte wrażenie, pośród publiczności, która ze swej strony nagrodziła dyr. Łozińską burzą oklasków. Następnie odegrano wyżej wspomnianą farsę. Zespół cały grał doskonale. Sama farsa, pełna powikłań i nieporozumień, wywołujących szereg komicznych momentów, nastręczała wykonawcom pole do popisu, tym razem o palmę pierwszeństwa walczyły dwie pary: Łozińska i Ładosićwna, oraz Wasilewski i Bay-Rydzewski. Cała ta czwórka niezrównana w swoich kreacjach przez trzy akty roztaczała walory swych talentów. Z reszty wykonawców bardzo dobrzy p. Wirski, Posiadłowski, Kopaczówna, Wostrowska, Ostropolski Elwakowska i Czabanowski. Publiczność bawiła się doskonale, nagradzając wykonawców gromkiemi oklaskami. (t. k.)

—0—

Wybory do Rady Miejskiej m. Lwowa

Wybory odbędą się w niedzielę, dnia 27-go maja od godziny 9-tej rano do godziny 19 (7-mej) wieczorem.

Poniżej podajemy okręgi, w których stają kandydaci Listy Katolicko - Narodowej. Przy każdym okręgu podajemy kandydatów listy Katolicko - Narodowej, ponadto spis obwodowych lokali wyborczych w danych okręgach i spis ulic wyborców którzy w odnośnych lokalach obwodowych głosują.

OKRĘG II (3 mandaty)

Kandydaci Listy Katolicko - Narodowej:

1. Dr. Janelli Marjan
2. Dr. Lonchamps Bogusław
3. Dr. Ślączka Roman
4. Rybczyński Karol
5. Dr. Tarnawski Władysław

Lokale wyborcze II. Okręg

Obwód 1-szy: Gimnazjum im. Batorego, ul. Batorego 5 — głosują ulice: Friedrichów, Kalecza, Koralnicka, Małeckiego, Sokoła, Staszica, Zimorowicza.

Obwód 2-gi: Gimnazjum im. Sienkiewicza, ul. Wałowa 18 — głosują ulice: Bielowskiego, Chorążczyzny, Cicha, Cytadela, Dąbczańskiej, pl. Dąbrowskiego, Lindego, Ossolińskich, Sienkiewicza.

Obwód 3-ci: Gimnazjum im. Sienkiewicza, ul. Wałowa 18 — głosują ulice: pl. Bernardyński, 1—3, 9—17, Czarnieckiego nieparzyste, Krzywa, Plac Marjacki 1—7, Wałowa parzyste, Kopernika nieparzyste.

Obwód 4-ty: Budynek Miejski, Wydział VII. Zarządu Miejskiego, ul. Akademicka 9 —głosują ulice: Akademicka, Batorego, Boularda, Fredry, pl. Halicki, Kubali, Szymona, Klementyny Tańskiej. pl. Akademicki.

Obwód 5-ty; Gimnazjum im. Batorego, ul. Batorego 5 — głosują ulice: Kącik, Na Skałce, Jakóba Strzemię, Zyblikiewicza.

Obwód 6-ty: Gimnazjum im. Kościuszki, ul. Sokoła 2 — głosują ulice: Długosza, św. Marka, Supińskiego.

Obwód 7-my: Gimnazjum im. Kościuszki, ul. Sokoła 2 — głosują ulice: Chmielowskiego, Lelewela. Św. Mikołaja, Mochnackiego.

OKRĘG VIII (3 mandaty)

Kandydaci Listy Katolicko - Narodowej:

1. Różycki Jakób
2. Musakowski Mieczysław

Lokale wyborcze VIII Okręg.

Obwód 1-szy: Szkoła powszechna im. Issakowicza (żeńska) ul. Kingi 3 — głosują ulice: Bojowa, Bojowa boczna, św. Marcina parzyste od 18 i nieparzyste od 19 do końca, „Pezet".

Obwód 2-gi: Dom Oświatowy T. S. L. Zniesienie — głosują ulice: Adamowa, Gabrjelówka, Nowej Rzeźni, Nowej Rzeźni boczna, Wołyńska, Zborowskich.

Obwód 3-ci: Miejski Urząd Dzielnicy IX. ul. Żółkiewska 114 — głosują ulice: (Zniesienie) Akcyzowa, Słowackiego, Kazimierza Wielkiego, Śmiała, Wesoła, Berka Joselewicza, Reicha, Fruchtmana. Kramperów.

Obwód 4-ty: Lokal Ochotniczej Straży Pożarnej Zniesienie, ul. Sobieskiego 41 — głosują ulice (Zniesienie): Zamknięta, Krótka, Wąska, św. Florjana, Iwana Franki, św. Piotra. Jasna, Zdrowia, Kościelna. św. Jana, Równa, Krzywa, Średnia. Tarasa Szewczenki, Proświtna, Czernego Góra, Graniczna, Graniczna boczna, Świętych Pietnic.

Obwód 5-ty: Dom przy Cerkwi gr.-kat. Zniesienie, ul. Starozniesieńska 25 — głosują ulice (Zniesienie): Starozniesieńska, Słoneczna, Poprzeczna, Poprzeczna Nowa, Poprzeczna Boczna I., Wschodnia, Lipkowa, Ucięta, Ogrodowa, Droga do Farbiarni.

Obwód 6-ty: Szkoła powszechna, ul. Starozniesieńska — głosują ulice (Zniesienie): Św. Jakóba, Torowa, Domy na Opoce, Cmentarna, Cmentarna boczna, Hetmana Jabłonowskiego, Króla Sobieskiego. Sucha.

Obwód 7-my: Mieszczańskie Tow. Strzeleckie, ul. Kurkowa 23 — głosują ulice: Kopcowa. Sobieszczyzny, Teatyńska nieparzyste, Św. Wojciecha, Helanka, Zniesienie, Cyganówka.

OKRĘG IX (4 mandaty)

Kandydaci Listy Katolicko - Narodowej:

1. Mgr. Błądziński Henryk Adolf
2. Orzechowski Franciszek
3. Marks Ludwik
4. Dr. Kosacz Kajetan

Lokale wyborcze IX. Okręg

Obwód 1-szy: Szkoła powszechna im. Zimorowicza (męska) ul. Łyczakowska — głosują ulice: Heninga, Mała. Piaskowa, Piaskowa Boczna, Słodowa, Wyspiańskiego, Paulinów, Paulinów Górna.

Obwód 2-gi: Szkoła powszechna im. św. Antoniego (żeńska), ul. Łyczakowska 38 — głosują ulice: Św. Antoniego, Grottgera, Kurkowa parzyste, Miączyńskich.

Obwód 3-ci: Szkoła powszechna im. Św. Antoniego (żeńska), ul. Łyczakowska 38 — głosują ulice: Czarnieckiego parzyste, Franciszkańska, Karmelicka, Łyczakowska nieparzyste do 21, Wąska.

Obwód 4-ty: Gimnazjum im. Szajnochy, ul. Podwale 2—4 — głosują ulice: Kurkowa nieparzyste, Teatyńska parzyste, Unji Lubelskiej.

Obwód 5-ty: Szkoła powszechna im. Zimorowicza (męska), ul. Łyczakowska — głosują ulice: Krupiarska, Leśna, Leśna Boczna, Mączna, Mączna boczna, Stacja P. K. P. Łyczaków, Wójtowska. Widok, Widok Boczna, Pszczelna, Ubocz, Kopalna — przedłużenie.

Obwód 6-ty: Budynek Związku Strzeleckiego, ul. Łyczakowska 148 — głosują ulice (Krzywczyce): Krzywczyce. Krzywczycka Droga, do Kolonji, Kolonja Krzywczycka. Pasieki Krzywczyckie. Budka — Rogatka. Łyczakowska od Rogatki do końca, Jałowiec, Jar Krzywczyce, Za Tartakiem, ul. Krzywczycka.

Obwód 7-my: Szkoła powszechna im. Św. Antoniego (męska) ul. Głowińskiego 6 — głosują ulice: Św. Józefa, Łyczakowska nieparzyste od 23—171, Łyczakowska boczna.

OKRĘG X (4 mandaty)

Kandydaci Listy Katolicko - Narodowej:

1. Ks. Grudzieński Bolesław
2. Bietkowski Franciszek
3. Tatarzyński Franciszek
4. Dr. Pieracki Jan

Lokale wyborcze X. Okręg

Obwód 1-szy: Szkoła powszechna im. Św. Antoniego (męska), ul. Głowińskiego 6 — głosują ulice: Łyczakowska parzyste od 16 do rogatki, Hausnera parzyste Kłuszyńska.

Obwód 2-gi: Gimnazjum im. Kopernika. ul. Kubali 4 — głosują ulice: Głowińskiego, Mikołaja Reja nieparzyste, Hoffmanna, Bonifratrów, Gołąba.

Obwód 3-ci: Szkoła powszechna Ewangelicka, ul. Kochanowskiego 18 — głosują ulice: Piekarska nieparzyste od 19 do końca. Mikołaja Reja parzyste, Rzeźbiarska, Gliniańska.

Obwód 4-ty: Gimnazjum im. Kopernika, ul. Kubali 4 — głosują ulice: Bernardyński 5, 6, 7, ul. Cłowa, pl. Cłowy. ul. Łyczakowska parzyste do 14. Piekarska nieparzyste od 1—17, Żulińskiego, Skrzyńskiego.

Obwód 5-ty: Szkoła powszechna Ewangelicka. ul. Kochanowskiego 18 — głosują ulice: Piekarska parzyste. Domagalewiczów, Sakramentek.

Obwód 6-ty: Szkoła powszechna im Konopnickiej (żeńska), ul. Zielona 10 — głosują ulice: Asnyka, Gosiewskiego do 10 parzyste, Klonowicza, Miłkowskiego, Piłsudskiego, Łozińskiego.

Obwód 7-my: Szkoła powszechna im. Konopnickiej (męska) Zielona 10 — głosują ulice: Gosiewskiego nieparzyste, Kochanowskiego nieparzyste, Rybacka, Ochronek.

OKRĘG XII (4 mandaty)

Kandydaci Listy Katolicko - Narodowej:

1. Inż. Biernacki Konstanty
2. Dr. Scheuring Herman Zdzisław
3. Broś Stefan
4. Inż Lukas Adam

Lokale wyborcze XII. OKRĘG

Obwód 1-szy: Szkoła Zawodowa Żeńska, ul. Zielona 8 — głosują ulice: Kampiana, Kochanowskiego od 2—44, Konopnickiej, Romanowicza, Senatorska, Wincentego Pola, Zielona od 1—27, od 2—32, Zamojskiego.

Obwód 2-gi: Szkoła powszechna im. Św. Zofji (męska), ul. Stalmacha 9 — głosują ulice: Kochanowskiego prawa strona od 48 do końca, Szewczenki, Wagilewicza, Zielona lewa strona od 41 do końca.

Obwód 3-ci: Szkoła Zawodowa (żeńska). ul. Zielona 8 — głosują ulice: Czereśniowa Jabłonowskich, (ul. Kącik nie należy), Snopkowska parzyste, Św. Jacka, Oficerska.

Obwód 4-ty: Szkoła Powszechna św. Zofji (męska) ul. Stalmacha 9 — głosują ulice: Krasińskiego, Tarnowskiego.

Obwód 5-ty: Gimnazjum VII. ul. Dwernickiego 17 — głosują ulice: Cegielnia Waldmana, Cegielnia Reisa, Dwernickiego, Snopkowska nieparzyste do końca, Snopkowska boczna, Szkoła Snopkowska, Św. Zofji nieparzyste do końca, 22 Stycznia, 22 Stycznia boczna, Zaścianek, Żukiewicza, Żyżyńska.

Obwód 6-ty: Szkoa im. Św. Zofji 17 — głosują ulice: Bodnarówka, Domy M. K. E. Kozielnicka 1. Justglacówka, Persenkówka, Plac powystawowy, Ponińskiego, Racławicka, Św. Zofji parzyste do końca, Stacja Kolei, Nad Jarem, Wierzbowa (Gundulicza), Własna Strzecha.

OKRĘG XIII. (3 mandaty)

Kandydaci Listy Katolicko - Narodowej:

1. Dr. Konopacki Antoni
2. Kaczorowska Aldona
3. Mackiewicz Stanisław

Lokale wyborcze XIII. Okręg.

Obwód 1-szy: Szkoła powszechna na Kulparkowie — głosują ulice: Kulparków, Kulparków Zakład, Kulparków Lipniki.

Obwód 2-gi: Gimnazjum VIII, Dwernickiego 17 — głosują ulice: Bułgarska, Dąbrowskiego, Grecka, Obertyńska, Obozowa, Pełczyńska nieparzyste, Poniatowskiego, Pułaskiego. Stryjska nieparzyste cała, Stryjska parzyste do nr. 48, Stryjski Park, Turecka.

Obwód 3-ci: Domy Miejskie, ul. Stryjska 66 — głosują ulice: Herburtów, Kadecka, Kadecka boczna, Pochyła. Stryjska parzyste od numeru 50 do końca. Stryjska boczna. Wulecka od numeru 9 do końca, Droga Wulecka, Wulecka boczna, Wulka Panieńska, Wulka Panieńska boczna.

Obwód 4-ty: Szkoła powszechna im. Kl. Tańskiej (żeńska) ul. Jabłonowskich 13 — głosują ulice: Bogusławskiego, Chodorowskiego. Łazarza, Pełczyńska parzyste. Wronowska.

OKRĘG XIV. (3 mandaty)

Kandydaci Listy Katolicko - Narodowej:

1. Żułczyński Władysław
2. Paygertówna Helena
3. Tuczapski Tadeusz

Lokale wyborcze XIV. Okręg.

Obwód 1-szy: Szkoła powszechna im. Żółkiewskiego żeńska, ul. Zadwórzańska 80 — głosują ulice: Dzieślewskiego, Grochowska, Grochowska boczna, Obwodowa, Ostrołęcka, Bolesława Chrobrego, Lewickiego, Olszewskiego, Stachiewicza, Grochowska za torem kolejowym.

Obwód 2-gi: Gimnazjum żeńskie im. Król. Jadwigi — ul. Potockiego 35 — głosują ulice: Potockiego parzyste od 38 do końca, Zdrowia, Sodowa, Murarska od 19 nieparzyste i od 22 parzyste do końca. Szymonowiczów nieparzyste od 29—37, Potockiego boczna, Czwartaków.

Obwód 3-ci: Szkoła powszechna im Żółkiewskiego żeńska — ul. Zadwórzańska 80 — głosują ulice: Potockiego parzyste od 2—36, Śniadeckich. Leona Sapiehy nieparzyste od 1—25, Zofji Chrzanowskiej i Łąckiego.

Obwód 4-ty: Szkoła powszechna Żółkiewskiego żeńska — ul. Zadwórzańska 80 — głosują ulice: Bartosówny, Chodkiewicza, Kopernika od 48—60, Marji Magdaleny, Potockiego nieparzyste.

Obwód 5-ty: Gimnazjum im. Śniadeckich — ul. Szymonowiczów 1—3 — głosują ulice: Abrahamowiczów, Issakowicza, Kosynierska, Lenartowicza, Małachowskiego, Nabielaka, Szczytowa, Strzała, Wulecka od 1—8B.

OKRĘG XV. (3 mandaty)

Kandydaci Listy Katolicko - Narodowej:

1. Demelówna Marja
2. Dr. Świrski Władysław
3. Dąbrowski Władysław
4. Dr. Szpila Marjan

Lokale wyborcze XV. Okręg.

Obwód 1-szy: Gimnazjum ruskie — ul. Leona Sapiehy 14 — głosują ulice: Gródecka nieparzyste od 51—75. św. Jozafata, Szumlańskich.

Obwód 2-gi: Gimnazjum IV — Nikorowicza 2 — głosują ulice: Plac Bilczewskiego od 1—5, Domsa, Plac św. Jura 1, Leona Sapiehy od 12—30, św. Teresy, Zacharjewicza.

Obwód 3-ci: Szkoła powszechna im Marji Magdaleny (męska) — Leona Sapiehy 11 — głosują ulice: Na Bajkach parzyste i 37 i 39, Japońska, 29 Listopada nieparzyste od 1—7, Murarska od 4—11, Okólskiego, Leona Sapiehy od 29 do 91, Wiśniowieckich.

Obwód 4-ty: Gimnazjum ruskie — Leona Sapiehy 14 — głosują ulice: Na Bajkach od 1—31, Głęboka, 29 Listopada nieparzyste od 11 do końca. 29 Listopada boczna, Nowy Świat.

Obwód 5-ty: Szkoła powszechna św. Magdaleny żeńska, Leona Sapiehy 11 — głosują ulice: Grunwaldzka, 29 Listopada parzyste, Modrzejewskiej.

Obwód 6-ty: Gimuazjum Śniadeckich Szymonowiczów 1—3 — głosują ulice: Ks. Bandurskiego, Dunin Borkowskich Dunin Borkowskich boczna, Gipsowa. Jana z Dukli, Orzeszkowej, Szymonowiczów od 1—22.

OKRĘG XVIII (4 mandaty)

Kandydaci Listy Katolicko - Narodowej

1. Inż. Janowski Mieczysław
2. Bałanda Józef

Lokale wyborcze XVIII. Okręg

Obwód 1-szy: Szkoła powszechna im. Sienkiewicza (męska), ul. Dunin Borkowskich 21 — głosują ulice: Nowa. Obrony Dworca, Olechowskiego. Orla Prosta, Ptasia, Równa, Spokojna Torowa, Torowa boczna. Droga Lubień-

ska, Droga Lubieńska. boczna, Konduktorska, Okrężna, Działowa, Sucha.

Obwód 2-gi: Miej. Urząd Dzieln. VII. — ul. Gródecka 92 —głosują ulice: Aleja Focha, Bogdanówka. Miejska, Ludowa, Cierkiewna, Cierkiewna boczna.

Obwód 3-ci: Szkoła powszechna (męska), ul. Kordeckiego 13 — głosują ulice: Na Błonie. Na Błonie boczna, Częstochowska, Częstochowska boczna. Świętokrzyska, Świętokrzyska boczna, Warsztatowa.

Obwód 4-ty: Szkoła powszechna (żeńska), ul. Kordeckiego 13 — głosują ulice: Barska, Krótka, Króla Leszczyńskiego, Wandy.

Obwód 5-ty: Szkoła powszechna Konarskiego (żeńska), ul. Leona Sapiehy 91 — głosują ulice: Czachowskiego, Rycerska, Traugutta.

Obwód 6-ty: Szkoła powszechna Konarskiego (żeńska), ul. Leona Sapiehy 91 — głosują ulice: Bartosza Głowackiego, Chocimska.

OKRĘG XX (3 mandaty)

Kandydaci Listy Katolicko-Narodowej:

1. Wojnarowicz Marcin
2. Kubisz Leopold
3. Reichert Marjan

Obwód 1-szy: Budynek gminny — Zamarstynów — ul. Lwowska 88 — głosują ulice (Zamarstynów): Ogrodnicka, Iliniewicza, Ciasna, Zamknięta, Obrony Lwowa, Władysława Jagiełły, Starcka, Rzeczna, Błotna, Kazimierza Wielkiego, Wierzbowa, Lwowska od 57—65, od 66 parzyste i nieparzyste do końca, Polna, Polna boczna, Gospodarska, Grunwaldzka, Hallera, Łamana, Konopnickiej, Sklepińskiego. Stebelińskich, Kajzera, Na Torfy, Starokorytna.

Obwód 2-gi Budynek gminny Zamarstynów — głosują ulice (Zamarstynów): Graniczna, Graniczna boczna, Nowa, Nowa boczna, Nadbrzeżna, Michała, Stawowa, Stawowa boczna, Waska.

Obwód 3-ci: Budynek gminny w Kleparowie — głosują ulice (Kleparów): Warszawska parzyste od 2—38, Mościckiego, Tetmajera, Szeszka, Choroszego, Skłodowskiej, Orląt, Kazimierza Wielkiego, Beliny, Spokojna, Winiarskiego, Goszczyńskiego, Ordona, Pańska, Galla, Kresowa, Lwowska, Albinowskich, Sadłowskiego, Żeromskiego, Nad Pełtwią, Na Błonie.

Obwód 4-ty: Budynek gminny — pl. Misjonarski 2 — głosują ulice: Pełtewna nieparzyste o d11 do końca i od46, Pełtewna boczna, Przerwana.

* * *

W dniu głosowania nie wolno w lokalu wyborczym, w budynku, w którym się ten lokal znajduje, na ulicach i na placu przed wejściem do budynku w promieniu stu metrów wygłaszać przemówień do wyborców, rozdawać kart do głosowania i w jakikolwiek inny sposób agitować. Postanowieniom tym podlegają również i mężowie zaufania.

Głosowanie odbywa się zapomocą kart do głosowania. Karty do głosowania nie mogą być koloru oczywiście innego niż biały. Karta powinna zawierać numer ewentualnie nazwę jednej z ważnie zgłoszonych list kandydatów oraz nazwiska kandydatów, na których wyborca oddaje głos. Brak numeru lub nazwy listy nie powoduje nieważności karty, o ile wszyscy kandydaci wpisani na karcie pochodzą z jednej listy lub gdy karta zawiera nazwisko jednego tylko ważnie zgłoszonego kandydata. Karta, zawierająca tylko numer lub nazwę listy bez conajmniej jednego nazwiska ważnie zgłoszonego kandydata, jest nieważna.

Wyborca może głosować wyłącznie na kandydatów, których nazwiska umieszczone są na jednej tylko liście kandydatów. zgłoszonej ważnie w danym okręgu wyborczym.

Każdy wyborca rozporządza tylu głosami, ilu radnych wybiera się w danym okręgu wyborczym, przyczem ma prawo część lub wszystkie rozporządzalne swe głosy oddać na jednego i tego samego kandydata. Wówczas wpisuje na karcie do głosowania tyle razy nazwisko tego kandydata, ile głosów chce mu oddać.

Treść karty do głosowania może być odbita mechanicznie lub pisana.

Nieważne są:

a) karty do głosowania, włożone do koperty urzędownie nieostemplowanej;

b) karty koloru oczywiście innego niż biały;

c) karty do głosowania niewypełnione lub wyraźnie nieczytelne;

d) karty, zawierające nazwiska kandydatów z różnych list ważnie zgłoszonych w danym okręgu wyborczym, lecz nie zawierające przewidzianego § 26 oznaczenia listy, na którą wyborca głosuje;

e) karty, zawierające tylko numer lub nazwę listy bez conajmniej jednego nazwiska ważnie zgłoszonego kandydata.

Z kilku znalezionych w kopercie, prawidłowo wypełnionych i o jednakowej treści kart do głosowania należy uznać za ważną tylko jedną kartę. Jeżeli zaś w kopercie znaleziono dwie lub więcej kart do głosowania o różnej treści, należy wszystkie znajdujące się w kopercie karty uznać za nieważne.

Umieszczenie na karcie do głosowania nazwisk kandydatów w ilości większej aniżeli liczba radnych wybieranych w danym okręgu wyborczym nie powoduje nieważności karty. nadliczbowe jednak nazwiska kandydatów w kolejności umieszczenia ich na karcie komisja wyborcza skreśla.

Umieszczenie na karcie do głosowania nazwisk kandydatów, nie figurujących na żadnej z ważnie zgłoszonych w danym okręgu wyborczym list kandydatów, nie powoduje unieważnienia karty do głosowania. nazwiska jednak tych kandydatów komisja wyborcza skreśla.

Jeżeli karta zawiera numer lub nazwę jednej z list ważnie zgłoszonych w danym okręgu oraz nazwiska kandydatów z różnych list ważnie zgłoszonych w tym okręgu, wówczas karta jest ważna, lecz nazwiska kandydatów, pochodzące z innych list, aniżeli wskazuje numer lub nazwa listy, umieszczone na karcie, komisja wyborcza skreśla. Gdyby w ten sposób skreślono wszystkie nazwiska, umieszczone na karcie. karta jest nieważna, jako niewypełniona

Skreślenie nazwiska kandydata i dopisanie innego nie powoduje nieważności karty do głosowania.

Kandydatów, wpisanych do karty do głosowania w sposób, nie ustalający niewątpliwie osoby kandydata, komisja wyborcza skreśla. Wymienienie imienia kandydata jest niezbędne tylko wówczas, gdy na danej liście kandydatów figurują dwóch lub więcej kandydatów tego samego nazwiska. Jeżeli na liście figuruje dwóch lub więcej kandydatów tego samego nazwiska i imienia, należy na karcie do głosowania podać imiona ojców tych kandydatów. Błędy i niedokładności pisowni nie powodują nieważności głosu, o ile tylko nie zachodzi wątpliwość co do tożsamości kandydata.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nie handlowego 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Ramy stylowe

do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, karnisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów, Dulębianki (boczna Romanowicza) 2521

Kupna

Fortepian

krótki, dobry albo pianino kupię. Podać cenę i markę. Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Przwierdny". 17629

Sprzedaże

Auto

„Studebaker-Direktor" otwarte, 7-siedz., stan doskonały, sprzeda Eberman, Lwów, Ujejskiego 5, tel. 75-80. 17659

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER. wytwórnia mebli i tapicernia, Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 242

Jedno

lub dwa miejsca w grobowcu na cmentarzu łyczakowskim pierwsze pole, blisko głównego wejścia tanio do sprzedania. Zgłoszenia H. Perier, Lwów, ul. Piekarska 97. 17447

Willa

6 pokoi z 1½ morgowym ogrodem owocowym w pobliżu Lwowa, przy stacji kolejowej i autobusowej okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia do Kurjer Lwow. Zimorowicza 10 pod „Gotówka 25.000". 17582

Fortepian

„Schweighofera" tanio do sprzedania Lwów, Piastów 20 m. 9. 17570

Dom

willa, murowana, jednopiętrowa o 14 pokojach, w mieście powiatowem DOLINIE, w śródmieściu, dotąd czynsz przedwojenny rocznie 4620 zł, od lipca wolne. sprzedam. Zgłoszenia: Kurjer Lwów. ul. Zimorowicza 10, pod „Właściciel". 17575

Rowery

krajowe i zagraniczne od zł. 120. Rakiety krajowe i angielskie od zł. 18.— poleca Autosport Lwów, Słowackiego 2. 773

Sprzedam

solidnie budowaną willę jednopiętrową, front połudnowy Lwów, Krasińskiego 31. 17634

Fortepian

pierwszorzędny Bechstein sprzedam. Lwów, Lelewela 5a, mieszk. 4. 17677

Mieszkania

Urzędniczka

solidnie i rzetelnie płaci szuka dużego jasnego pokoju nieumeblowanego tylko w śródmieściu Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Pokój nieumeblowany". 17366

Urzędniczka

na stałej posadzie poszukuje pokoju z kuchnią od zaraz lub od 1 czerwca tylko w śródmieściu. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Samotna osoba". 17367

Pokój

kuchnia wynajmę Lwów B. Chrobrego 15 boczna Potockiego. 17567

4 pokoje

kuchnia i przyn. przy ul. Cetnarowskiej 7 Lwów są do wynajęcia od 1 lipca. 17568

5 pokoi

i kuchnia, wysoki parter — Lwów ul. Niemcewicza 9 (boczna ul. Józefa Bema), zaraz do wynajęcia. 17573

4 pokoje

słoneczne, komfort, do najęcia zaraz, zwrot kosztów. łazienki. telef. 10-15. 17652

2 pokoje

i kuchnia w parterze sklep i kuchnia Lwów, Grodecka 51 do wynajęcia. 17581

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"!

Do wynajęcia

6 pokoi odnowionych, komfort. Lwów, Batorego 32. 17583

Do wynajęcia

od 1 czerwca mieszkanie 2 pokoje i kuchnia, z komfortem, Lwów, ul. Tarnowskiego 33 parter m. 1. Oglądać można codziennie od 4—5 popoł. za zgłoszeniem u dozorczyni. 17591

Pokój

kuchnia, nyża 48 zł., Lwów, Szeptyckich tel. 3-32. 17598

Pokój

kuchnie, względnie przedpokój II p. na pracownię lub biuro Lwów. Chorążczyzny 5 do wynajęcia. 17655

3-pokojowe

komfort zremontowane wynajmę urzędnikowi państwowemu katolikowi. Lwów, Bonifratrów 6, m. 3. 17615

Akademicka 23|III
Lwów, 2 pokoje przedpokój łazienka. Informacje dozorca. 17600

4 pokoje
przynależytości parter duży ogród Lwów, Nabielaka 31, zaraz do wynajęcia. 17607

2 pokoje
z kuchnią i wszystkiemi przynależytościami do wynajęcia od zaraz, wiadomość u dozorcy, Lwów, św. Zofji 6. 17608

2 pokoje
i kuchnia do wynajęcia Lwów, boczna Janowska 7. 17623

Mieszkanie
dwa pokoje, łazienka, przedpokój, komfort, Lwów, Konopnickiej 8 do wynajęcia. 17650

3 pokoje
pełny komfort, Lwów, Janowska 43 do wynajęcia. 17648

Poszukuję
zaraz 2 lub 3 pokoje z kuchnią komfortowe, w V dzielnicy. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Łazienka“. 17638

3 pokoje
kuchnia odnowione do wynajęcia. Lwów, Sykstuska 64. 17631

Pokoje umebl.

Duży
pokój z osobnem wejściem umeblowany, niekrępujący w śródmieściu przy rodzinie zaraz do wynajęcia — niedrogo. Lwów, ul. Kościuszki 16 m. 7. 17569

Pokój
Duży, balkonowy, pięknie umeblowany dla solidnych panów dla jednego albo dwóch. Lwów, Piekarska 34 m. 6. 17574

Pokój
balkonowy utrzymanie, Lwów Poniatowskiego 8 m. 6 tuż przy tramwaju. 17577

Wynajmę
pokój kawalerski z utrzymaniem odpowiedni dla panienki, komfort, opieka, fortepian — w pobliżu śródmieścia. Wiadomość „Dom Sztuki“ Lwów, Fredry 1, tel. 84-78. 17596

Elegancki
jasny, czysty pokój z niekrępującem wejściem do wynajęcia Lwów, Długosza 29 m. 5. 17603

Pokój
niekrępujący dla pani na stanowisku wynajmę Lwów, Jaska 5. 17644

Pokój
umeblowany wynajmę Lwów, Ołozowa 6 prawy parter. 17626

Pokój
frontowy, umeblowany elektryka osobne wejście dla stałych lokatorów Panów lub Pań do wynajęcia Lwów Hofmana 28 parter drzwi 2. 17637

Niekrępujący
komfortowy pokój, telefon, pościel od 1 czerwca, Lwów, Listopada 17/II lewe, do 5. 17643

Pokoju
z komfortem na czasowe przyjazdy poszukuje małżeństwo zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimor. 10. pod „W[illegible]oda“. 17628

Lokale

Wynajęcie
lokalu sklepowego, 4 ubikacje na przedsiębiorstwo handlowe. Lwów, Batorego 32. 17584

Piękne
lokale handlowe parterowe. Lwów Chorążczyzny 5 do wynajęcia. 17566

Poszuk. pracy

Osoba
uczciwa, spokojna, pracowita zajmie się gospodarstwem, wyjedzie z chorą osobą. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Prawy charakter“. 1761?

Lepsza
służąca umie dobrze gotować, prać i prasować poszukuje pracy przy małej rodzinie może być na prowincji łaskawe zgłoszenia do Kurjera Lwów, Zimor. 10, pod „Oszczędna“. 17599

Służąca
z dobrem gotowaniem poszukuje posady. Łask. zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Solidna i pracowita“ 17632

Higjenistka
robi zastrzyki, masaże, stawia bańki, pławki Lwów, Batorego 24 drzwi 7. 17633

Gospodyni
kucharka wykwintnie oszczędnie gotująca pierwszorzędne świadectwa szuka posady. Zgłoszenia Lwów, Sykstuska 31 I p m. 19. 17625

Dobra
kucharka samu gotuje smacznie oszczędna szuka pracy do wszystkiego. Łask. zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimor. 10 pod „Kucharka przywiązana“. 17647

Osoba
intelig. posiada 1 roczny kurs gospod. poszukuje posady gospodyni na probostwie lub we dworze, bezwzględnie uczciwa. Skromnych wymagań. Zgłoszenia W. S. Brzuchowice. 17651

Koncypient
adwokacki podejmie się zarządu kamienicy względnie uwolnienia realności od plagi lokatorów niepłacących „Rzetelność“ Adm. Kurjera Lwów, Zimor. 10. 17649

Absolwentka
seminarjum gospodarczego poszukuje praktyki bezpłatnej w większym pensjonacie, lub dworze. Zgłoszenia: Kurjer Powszechny, Kraków, Sławkowska 26 pod „Absolwentka 7“ K 1088

Kucharka
zajmie się gospodarstwem w katolickim domu, wiek średni, na skromnych warunkach. Może wyjechać, Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Belechów“ 17653

Zdolny
szofer-mechanik poszukuje posady zna wszystkie systemy maszyn. Łaskawe zgłoszenia Kowalski Lwów, Kościuszki 16 m. 7 17654

Asystentka
dentystyczna z kilkuletnią praktyką poszukuje posady za skromnem wynagrodzeniem. Listy „Nowa Reklama“ Lwów, Szajnochy 3 dla „Asystentki“. 17660

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Notarjusz
w Chodorowie poszukuje substytuta na czas sześcio tygodniowy lub miesięcznego urlopu od 1 lipca 1934 Zgłoszenia z warunkami wprost. 17480

Małżeństwo
bezdzietne młode, rzym-kat., potrzebne na stało na wieś, miesięcznie 80 zł, mieszkanie, światło i opał. Plac Marjacki 5. m. 21. 17630

Potrzebna
niania do dziecka i do wszystkiego. Lwów, Pijarów 41 I p m. 6. 17594

Nadzwyczajna okazja!
dla emerytów państw. i pryw. rzemieślników z wrodzoną inteligencją — przyjmie chrześcijańska instytucja do wprowadzenia artykułów bez konkurencji i pierwszej potrzeby. Zdolnym pensja i awans na wyższe stanowiska. Zgłoszenia osobiste w sobotę i poniedziałek od godz. 9—1 i 3—6 z dowodemi osobistemi u Inspektora Sikorskiego, Lwów ul. Kościuszki 16 m. 7 17641

Inteligentna
panna szyjąca na maszynie poszukiwana, listy pod „Inteligentna panna“ Adm. Kurjera Zimorowicza 10. 17646

Nauka

Szybka nauka
kroju, szycia rękawiczek ręcznie szytych, Lwów, Zyblikiewicza 26/5 17606

Różne

Swietlice,
Kluby, Stowarzyszenia, kupują najtaniej, największy wybór wszystkie potrzebne gry, zabawy w firmie Stefan Porębski, Kraków, obecnie Florjańska 34. Uwaga na nowy adres. K. 997



OBUWIE poleca najtaniej katolicki magazyn **JOT-ES.** Lwów, pl. Kapitulny 2. 590

Manicure
50 groszy, Ondulacja, strzyżenie mycie 2.30 Ryker Stanisław. Lwów, Batorego 14. 642

Tel. 51-89.
Lwów, ul. Zyblikiewicza 2. I. p drzwi 2. Przepisywanie na maszynie. Strona 20 gr., kopja 5 gr. (również w jęz. niem. i franc.) 17459

Płócienne,
skórzane meszty najwygodniejsze tylko w Wytwórni „Ibis“ Lwów, Sobieskiego 9. 1008

Jedyna
lwowska wytwórnia obuwia damskiego, sportowego i t. p. „Ibis“ Lwów, Sobieskiego 9. 1008

Tennisowe
spodnie 7.90, koszule 2.75 jedynie w wytwórni „Centrum“, Lwów, Skarbkowska 4, nap. Kina „Atlantic“. 1031

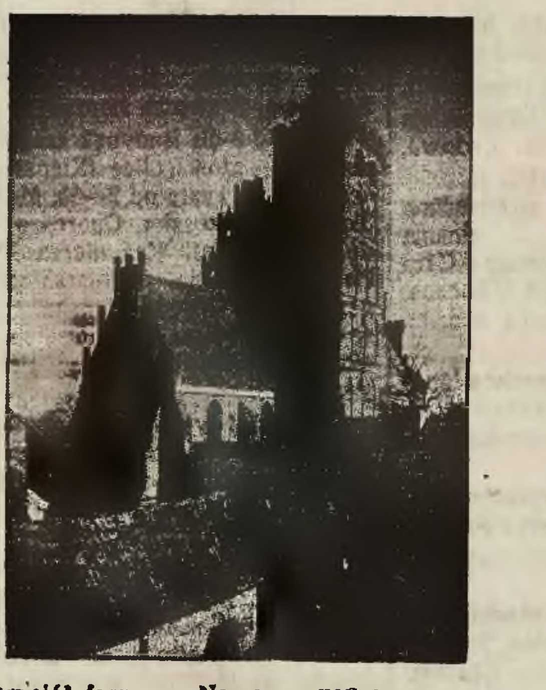
Płaszcze
lekarskie 4.90, biurowe 5.90 jedynie w wytwórni „Centrum“, Lwów, Skarbkowska 4, nap. Kina „Atlantic“. 1031

Meble



do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów Kołłątaja 5 w podwórzu. St[illegible]

Urządzenia
oświetlenia elektrycznego, — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonanie tanio i solidnie „Elektra“ Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1303



Kościół farny w Nowem n/Wisłą, zbudowany w XIV wieku, należy do najokazalszych i najlepiej zachowanych świątyń w stylu gotyckim na Pomorzu. Poza masywną wieżą, ozdobioną na najwyższem piętrze blankami, zasługują na uwagę wysokie szczyty świątyni.

Kufry
walizki, teczki, torebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia — Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943

Odczyszczam
sufity, ściany malowane, tapetowane — masą chemiczną na sucho, czyszczę i woskuję posadzki. Franciszek Zejdel. Lwow, Lindego 7. 17658

Zguby

Skradzione
zaświadczenie Komisji Poborowej P. K. U. Lwów — powiat unieważnia Józef Jarosz. 17580

Książeczka
do nabożeństwa zgubiona 19 maja przy ul. Kilińskiego obok firmy „Trust“ jest do odebrania w kantorze „Kurjera“ Lwów, Zimorowicza 10, w godzinach m. 9—12. 17571

Uzdrowiska.

Zegiestów
Pensjonat „Zorlina“ poleca pokoje komfortowe (bieżąca woda ciepła i zimna) posiłki 4 razy dziennie, smaczne i obfite. Ceny na maj i czerwiec zniżone Bielecka. 16104

Piwniczna
Pensjonat „Zofjówka“, położony nad Popradem, blisko kolei w zacisznem, pięknem miejscu — poleca pokoje wraz z utrzymaniem. Kuchnia na maśle. Ceny przystępne. 16151

Worochta
Nowoczesny pensjonat „OAZA“ pod zarządem B. Niewiarowskiego z nowoczesnym komfortem, w każdym pokoju bieżąca ciepła i zimna woda, balkony, leżaki, łazienki, pianino, radjo, pięknie położony nad Prutem, z obszernym placem — kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Telef. 13 17557

Rozłucz
Najpiękniejszy pensjonat „Janina“ wśród lasów szpilkowych, pokoje słoneczne z balkonami, 4 razowa smaczna i obfita pensja 3.50—4 zł. 16179

Skole
Chrześcijański pensjonat nad Oporem tuż pod lasem. Doborowe utrzymanie, Elektryka. Od czerwca. Adres „Willa na Plaży“. 17100

Niemirów-Zdrój
w pensjonacie „Warszawianka“ pod zarządem Celiny Lipskiej zamieszkasz wygodnie — zjesz wykwintnie. 17645

Delatyn
2 pokoje kuchnia do wynajęcia, Lwów, Gródecka 93 m. 4. 17624

Horyniec-Zdrój
stacja kolejowa w miejscu, Kąpiele — Siarczane — Borowinowe. Wodolecznictwo wylecza skutecznie i szybko wszelkie choroby reumatyczne, kobiece, przemiany materji. Okolica lesista, — park — tenis — piękne wycieczki — kąpiele rzeczne — dancingi — kawiarnia muzyka zdrojowa. Pierwszorzędne pensjonaty zakładowe „Kalistówka“ i „Aleksandrówka“ wykwintnie urządzone. Sezon już otwarty! Korzystajcie z taniego Sezonu Wiosennego. Informacji udziela apteka W Pana Dobrzańskiego we Lwowie oraz Dyr. Zakładu Zdrojowego Horyniec — Zdrój. 17120

Nowoczesne
urządzenia wodolecznicze, inhalacje solankowe, emanatorjum radowe, kąpiele borowinowe posiada Zdrojowisko Inowrocław Reumatyzm, artretyzm, choroby przemiany materji, kobiece. dzieci, nerwowe, porażenia, Kuracje ryczałtowe. Informuje Zarząd. 935

W leśniczówce
Czarnuszowice, k/Bilki Szlacheckiej 3 pokoje, kuchnia, przedpokój urządzone są tanie do odstąpienia na czas letni. Idealny wypoczynek, lasy, rzeka. 17635

W zdrowej
lesistej okolicy (najchętniej we dworze) poszukuję letniska z całodziennem utrzymaniem i pościelą dla siedmiu osób. Wymagania skromne. Oferty składać pod „Spokój na wsi“ do Kurjera Lwow. Zimor. 10 17636

Dwór
Zaborze Rawa-Ruska przyjmuje letników 3·50 dziennie. Okolica lesista, tenis, auto. 17642

OGŁOSZENIA W „KURJERZE“ SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Kierownik sklepu fabrycznego włóczek potrzebny natychmiast. Warunki: wiek około 30, przystojny, elegancki, energiczny, pełen inicjatywy, duża rutyna sklepowa, doskonały dekorator, fachowość branży pożądana, pensja, prowizja obrotowa i premje. Oferty pod „295“ Kurjer. Lwów, Zimorowicza 10. 1090

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE



do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie

Woźniczyński

Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-92
2244

Humor zagraniczny



— Dziwna to rzecz: Henryk wygrywa zawsze w karty i przegrywa stale na wyścigach.

— Nie widzę w tem nic dziwnego. Koni nie można przecież tasować!

(Judge N. Jork) S. F.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treść ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-te

Wydawca: D. Maciejko Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marian Ostrowski.